

# Kurjer Łódzki

Numer — 15 gr.  
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.

Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-28

Administracji nr. 102-29.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 8 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 132-45.

Opisła pocztowa naliczona ryczałtem

## Uważamy że:

„skoro na straży polskiego morza po-  
jawia się w dostatecznej liczbie okręty  
wojenne, nie będzie mowy już o „kory-  
tarzu”, o obronie „do ostatniej kropli  
krwi”. Wówczas będziemy morza i Po-  
morza bronili „aż do zwycięstwa”.”  
(Patrz art. wst. str. 3-cia).

## Polska nie ogłosi moratorium!

### Plotki prasy londyńskiej o planie zawieszenia długów zagranicznych za przykładem Niemiec.

LONDYN, 24. 6. (PAT). „New Chro-  
nicle” wystąpiła z notatką zapowiadają-  
cą, że Polska zdecydowana jest ogłosić  
moratorium transferowe dla swoich dłu-  
gów zagranicznych o ile konferencja eko-  
nomiczna nie da konkretnych wyników.  
Dziennik twierdzi, że zachęta do poczy-  
nienia tego kroku ma być dla Polski  
przykład Niemiec oraz przytacza jako  
argument na rzecz wiarygodności swych  
informacji — obliczenie, że obsługa po-  
życzek zagranicznych Polski wynosi oko-  
ło 16 milionów funtów rocznie, zaś nad-  
wyżka eksportu tylko 5 milionów funtów.

#### ZAPRZECZENIE.

WARSZAWA, 24. 6. (PAT). Urzędo-  
wo komunikują: Wiadomość podana w  
piątek rano przez jeden z dzienników

londyńskich, jakoby rząd polski zdecy-  
dowany był na ogłoszenie moratorium  
transferowego dla długów zagranicznych  
o ile konferencja ekonomiczna w Londy-  
nie nie da konkretnych rezultatów — po-  
zbawiona jest wszelkich podstaw. Wia-  
domość ta już została zdementowana

przez delegację polską w Londynie. Po-  
głoski tego rodzaju mogą oznaczać jedy-  
nie próbę podważenia zaufania, jakie u-  
trwaliło się powszechnie do polskich fi-  
nansów, dzięki ich zdrowej sytuacji.

## LONDYŃSKA FATA-MORGANA.

### Przeciąganie obrad dla ratowania pozorów.

Konferencja zwołana o pół roku za wcześnie.

LONDYN, 24. 6. (Od wł. koresp.) —  
Luzien piątkowy rozpoczął się na konfe-  
rencji londyńskiej pod znakiem całkowitej  
dezorientacji i pesymizmu, spowodowa-  
nego znaną deklaracją amerykańską  
zawierającą odmowę stabilizacji kursu  
dolara.

Ze strony kierowniczych czynników  
konferencji, a przede wszystkim ze stro-  
ny premiera Maci Donalda i francuskiego  
ministra finansów min. George'a  
Bonnet'a czynione są starania w kie-  
unku zatarcia fatalnego wrażenia, wywo-  
tanego przez odmowę amerykańską i  
stworzenia sztucznego optymizmu, opar-  
tego o nadzieje, związane z bliskim przy-  
jazdem do Londynu prof. Moleya, który  
ma reprezentować opinię prezydenta  
Roosevelta.

Nadzieje te wydają się być zawodne.  
Prof. Moley przyjedzie rzeczywiście do  
Londynu, ale — jak informuje nas delega-  
cja amerykańska — bez żadnych pełno-  
mocnictw. Rola prof. Moleya w Londy-  
nie ograniczona została tylko do roli  
obserwatora, a jedynie co ma tutaj robić  
— to informować prezydenta Roosevelta  
o sytuacji i nastrojach.

Oprócz prof. Moleya zawitać ma rów-  
nież do Londynu drugi przyjaciel prezy-  
denta Roosevelta — sen. Bernard Bar-  
ruch, który przybywa do Europy pod  
pozorem odbycia kuracji w Vichy, ale w  
drodę ma zatrzymać się w Londynie i

być zresztą w Vichy także gotowym do  
przerwania w każdej chwili swej kura-  
cji i zjawienia się w Londynie.

W oczekiwaniu lepszych prognozy-  
ków z Ameryki, kierownictwo konferen-  
cji londyńskiej postanowiło tymczasem  
przeciągać jej obrady w technicznych  
komisjach, podkomisjach i podpodkomis-  
jach. Już zastosowano procedurę prze-  
ciągania obr. przez przeniesienie sobot-  
niego weekendu na piątek i odroczenie  
obrad wszystkich komisji i komiszynek  
do poniedziałku. Chodzi prosto o to,  
ażebym stworzyć pozory pracy konferen-  
cji i nie doprowadzić do takiej sytuacji,  
w której każda delegacja będzie miała  
prawo powiedzieć sobie, że skoro tu nic  
niema do roboty, to — trzeba jechać do  
domu.

Kierownictwo konferencji zmierza do  
przeciągnięcia obrad komisyjnych przy-  
najmniej na okres dwóch tygodni, spo-  
dziewając się, że w ciągu tego czasu,  
bądź prof. Moley, bądź senator Baruch,  
a może nawet sam prezydent Roosevelt  
oświadczy, czy uczynia coś takiego, co

pozwoli na żywienie nadziei, że jednak  
do stabilizacji kursu dolara dojdzie. Lon-  
dyńskie koła finansowe wyrażają jednak  
i na ten temat smutne przewidywania.  
Twierdzi się tam mianowicie, iż rząd  
amerykański zechce odczekać jakiś czas  
półki kursu dolara w normalnym toku wy-  
darzeń giełdowych spadnie do poziomu  
4,20 — 4,18 funt. st. i dopiero na tym  
kursie zechce dolara stabilizować.

Dla gospodarstwa brytyjskiego sta-  
bilizacja dolara na takim poziomie ozna-  
czałaby klęskę.

#### CIEŻKA ATMOSFERA OBRAD.

PARYŻ, 24. 6. (PAT) — Korespondenci pism  
francuskich z Londynu donoszą, iż sytuacja na kon-  
ferencji gospodarczej staje się coraz trudniejszą.

Konferencja stanęła przed alternatywą: albo  
odroczyć się, albo oprzeć na państwach innych, na  
życzenie delegacji amerykańskiej. Wybrano to  
drugie wyjście.

Konferencja zatem trwa, ale obrady toczą się w  
atmosferze coraz cięższej.

Uczestnicy konferencji zdają sobie sprawę, iż

została ona zwołana co najmniej o pół roku za  
wcześnie i że ostateczne uchwały podjęte będą zna-  
cznie później, po zakończeniu narad.

#### ZAHAMOWANIE PRAC ŚWIATOWEJ KONFERENCJI.



Prof. Moley przywiezie od Roosevelta instrukcje  
odmowy udziału Ameryki w rozjemie walutowym

## Na fali optymizmu.

Oświadczenie Mac Donalda o planach obrad londyńskich do przedstawicieli prasy.

LONDYN, 24. 6. (PAT) — Premier Mac Donald  
odbył w piątek o godz. 3-ej po południu konferen-  
cję prasową przy udziale 220 dziennikarzy z całego  
świata i oświadczył, że niestety, niektórzy dzien-  
nikarze zdają się ulegać podstępom tych sił, które  
dążą do zniszczenia konferencji. Mac Donald za-  
opowiadał do prasy całego świata, aby przeciwstawiła  
się tym złym duchom. „Deszliśmy do końca dru-  
giego tygodnia konferencji — mówił Mac Donald  
— na każdej konferencji międzynarodowej o tym

czasie zaczyna się rodzić pesymizm. Należy wziąć  
pod uwagę, że tego rodzaju konferencja międzyna-  
rodowa jest ciężką maszyną, która działa wolno ze  
względów technicznych. Cały drugi tydzień po-  
święcony był na rozplanowanie konferencji na  
rozmaite działy rzeczowe. Trzeci tydzień poświęco-  
ny będzie na skoordynowanie zagadnień w poszcze-  
gólnych działach. Należy pamiętać, że efekt konfe-  
rencji będzie w dużym stopniu psychologiczny,  
co jeszcze tembardziej spotęguje znaczenie prasy  
w związku z konferencją. Konieczne jest w na-  
szych pracach poczucie bezpieczeństwa. Jeżeli po-  
równam konferencję obecną z lozańską, to muszę  
stwierdzić, że posładam w toku obecnej konferen-  
cji w większym stopniu poczucie bezpieczeństwa,  
aniżeli w Lozannie. Ani razu dotąd nie miałem  
uczucia bezwzględności, jaka kilkakrotnie ogarniała

mną w Lozannie. Przyznaję, że sytuacja konfe-  
rencji doznała pewnego cofnięcia wstecz, jeżeli  
chodzi o nadzieję na rozejm walutowy. Ale kto  
znał trudności sytuacji amerykańskiej ten nie do-  
znał rozczarowania. Niema żadnych powodów do  
rozpaczy z racji stanowiska amerykańskiego, tem-  
bardziej niema powodów do przypuszczeń, że wy-  
wołały one niebezpieczną sytuację walutową w in-  
nych państwach. Sugestje co do odroczenia konfe-  
rencji są prosto niedorzeczne. Bieg prac kon-  
ferencji nie jest zatrzymany. Odroczenie miało-  
by obecnie fatalny skutek i jest poza namiarom dys-  
kusji. Ostateczne rezultaty będą oczywiście zależa-  
ły od stabilizacji walutowej, ale tymczasem kon-  
kretna praca konferencji mogą postępować dalej.  
Konferencja kroczy naprzód — zakończył Mac  
Donald z naciskiem.

## REKORDOWY SPADEK kursu dolara.

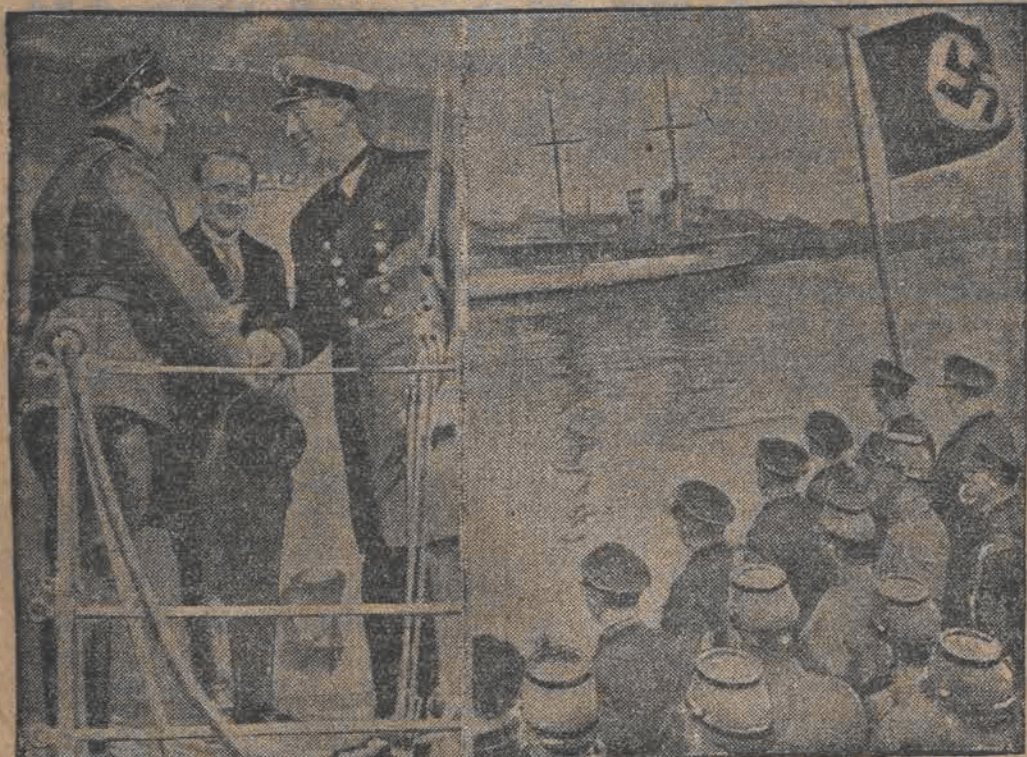
WARSZAWA, 24. 6. (Tel. wł.) — Wczoraj rano w obrotach prywatnych notowano w Warszawie  
dolara 7,18 zł., zaś Bank Polski płać za dolara 7,15. Zniżka dolara zaczyna się również w Pary-  
żu. Wczoraj dolar spadł tam do poziomu 20 franków, t. j. 7,22 zł. Tak niskiego kursu dolara nigdy  
jeszcze nie zanotowano.

## Odpowiedź Polski na memorandum Ameryki.

WARSZAWA, 24. 6. (PAT) — Ambasador R. P. w Waszyngtonie doręczył  
rządowi Stanów Zjednoczonych odpowiedź rządu polskiego na memorandum z  
18 b. m.

Rząd polski stwierdza, iż nie mógł jak dotąd uzyskać bezpośredniego poro-  
zumienia w sprawie rokowań co do całkowitego długu wojennego Polski. Rząd  
polski czyni jednocześnie uwagę, iż terminy konstytucyjne polskie przewidują  
ustalenie cyfr budżetowych w okresie do dnia 1 października każdego roku.

### WIZYTA FLOTYLI ANGIELSKIEJ W GDYNI I GDAŃSKU.



Eskaadra kontrtorpedowców angielskich przybyła do Gdyni i Gdańska. Ma to stanowić dowód, iż  
Anglia zwraca baczna uwagę na sytuację nad Bałtykiem. W Gdańsku przyjmowały gości angielskich  
puz nowe władze hitlerowskie. Na ilustracji naszej — na lewo, przywódca gdańskich hitlerowców,  
Forster, wita komendanta eskadry angielskiej; na prawo: oddział szturmanów i policji płynie na  
powitanie Anglików.

### POGROM SOCJALDEMOKRACJI W NIEM. CZECH.



Rząd hitlerowski zakazał wszelkiej działalności  
partii socjaldemokratycznej. Na ilustracji wódt  
niemieckiej socjaldemokracji, b. przewodniczący  
Reichstagu poseł Leoche.



# Austria piętnuje politykę Trzeciej Rzeszy. Goering szkalował Dollfussa w Rzymie.

Dalsza energiczna walka z hitleryzmem.

WIEDEŃ, 24.6. (PAT) — Austriacki minister sprawiedliwości dr. Schuschnigg wygłosił na posiedzeniu organizacji chłopskiej „Ostmarkische Sturmscharen” referat, którego podają następujące streszczenie:

— Niekiedy niemiecka prasa narodowo-socjalistyczna, lecz i centrum prowadziły od czasu podpisania protokołu lozańskiego nieprzebiegającą w środkach kampanię przeciwko Dollfussowi i Austrii. Jeszcze na krótko przed objęciem władzy przez Hitlera zapewniali kółka centrowe że Austria, cy przeciwną niebezpieczeństwu, grożące ze strony narodowych socjalistów i że nic nie ma mowy o objęciu rządów przez Hitlera. Jeszcze dnia 16 stycznia, bawiąc w Kolonii, spotkałem się z namiestnikiem sprzeciwem wybitnych przywódców centrum katolickiego, gdy broniliem stanowiska Austrii. Pano, wie ci nie przypuszczali wówczas, że w 14 dni później znajdą się pod kluczem. Nie należy zapominać że publicystyka niemiecka rozszerzała najpowszechniej kłamstwa o stosunkach w Austrii. W kampanii tej celowała również katolicka „Germania”. Zatrucie stosunków niemiecko-austriackich zawdzięczamy grupie nieodpowiedzialnych sprawców, zamieszkałych w Austrii. O Austrii mówiono w Niemczech tylko jako o przyszłej kolonii. Szadono tam, że Austria tkwi na tem, aby corychcąc połączyć się politycznie z Niemcami i dawać lekceważąc do zrozumienia, że Niemcy namyślają się jeszcze, czy przyjąć Austrię w skład Rzeszy niemieckiej. Kiedy nastąpił przewrót w Niemczech, część przywódców centrowych musiała schronić się do Wiednia i Rzymu. Dzisiaj przysięgam nam oni raczej, jakkolwiek zapóźno. Błędy zagraniczne polityki nowych władców Niemiec przyczyniają się do dnia na dzień do wyjaśnienia sytuacji. Niemiecy ministrowie zachowali się wobec Austrii w czasie swego pobytu w Rzymie w sposób brzydki. W pewnym poufnej kółku oświadczył minister Goering otwierając: „Najdalej za dwa miesiące będzie Austria zniszczona. Dollfussowi nie podaję uogólniającej. Proszę on o rozmowę ze mną, ale proszę tej odmówić”.

Można sobie wyobrazić — wywodzi minister Schuschnigg — jakie wrażenie wywołały te słowa w kółkach dyplomacji rzymskiej i jak podkopali one kredyt ministrów niemieckich. Ostatnie wypadki, których szczytem było aresztowanie austriackiego attaché prasowego w Berlinie, pogorszyły naderaz sytuację. Postępowaniem swoim dyskredytowały się Niemcy w oczach całego świata. Nieodpowiedzialność Hitlera otworzył wszystkim oczom i ujawnił fakt, że w Niemczech rządzą dwa rządy, jeden oficjalny i drugi nieoficjalny. Obłąkana polityka antyaustriacka władców niemieckich poniosła fiasko. Dr. Schuschnigg wyraża przekonanie, że Rzesza niemiecka odsunie się od Austrii i austriackich narodowych socjalistów. Zwrot,

który dokonuje się obecnie, kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo dla Austrii. Wydalenie narodowo-socjalistycznych emigracji z Rzeszy sprawi, że austriacka partia narodowo-socjalistyczna zmieni swoją taktykę i utworzy umiarkowany „front narodowy”. Pewne osoby z obozu centrowego będą wówczas starały się proklamować pojednanie. Znamy ich nazwiska i posłuchajmy się ich, jeżeli chcą popchnąć najmniejszą zdradę.

## Program hitlerowskiego senatu Gdańska.

Deklaracja prezydenta Rauschninga.

Obietnica dążenia do uregulowania spornych spraw z Polską.

GDĄŃSK, 24.6. (Pat.) Po otwarciu w piątek posiedzenia sejmiku gdańskiego pod przewodnictwem prezydenta Wnucka, zabrał głos prezydent senatu, dr. Rauschnig, który ogłosił zapowiedzianą deklarację programową hitlerowskiego senatu gdańskiego.

Dr Rauschnig omówił stosunek wojennego miasta do Polski, przysięgając się zasadniczo do polityki lojalnej w stosunku do traktatów i również lojalności o do poszanowania istniejących umów, tudzież do chęci obrony konstytucji, gwarantującej prawa wszystkich obywateli i instytucji na obszarze wolnego miasta. Mówca wskazał na swą gotowość do poszanowania zdobyczy kultury narodowej każdego obywatela zamieszkałego w Gdańsku, podkreślając, iż właśnie narodowi - socjaliści specjalnie troskliwie odnoszą się do zagadnień narodowych.

Rozważając zagadnienie stosunków polsko-gdańskich Rauschnig, wyraził gotowość zlikwidowania wszystkich niezadowolonych kwestii spornych w drodze bezpośrednich rokowań i nadania stosunkom takiego charakteru, jakim być winien między dwoma kontrahentami, współpracującymi ściśle na arenie gospodarczej.

Zwracając się pod adresem Polski Rauschnig wystąpił z apelem, aby ta uszanowała samodzielną i niezależną Wolne Miasto, w dziedzinie politycznej, kulturalnej i gospodarczej.

Wszystkie niezadowolone kwestie sporne z Polską senat gdański gotów jest uregulować i zlikwidować właśnie wzajemnie za pozostawienie obywatelom Gdańska swobody w zachowaniu ich charakteru wielkiego odtłamu narodu niemieckiego.

## Zapowiedź zniżki komornego.

Od 10-20 proc. w starych domach.

Późną jesienią lub w zimie.

WARSZAWA, 24. 6. — Akcja o obniżkę komornego w starych domach aktualna już od kilku lat wreszcie zaczyna przybierać realne kształty.

Jeden z urzędów państwowych wystąpił w tej sprawie z wnioskiem do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ministerstwo wyraziło zainteresowanie dla tej akcji i po opracowaniu głównych wytycznych przesłało projekt do ministerstwa skarbu celem załatwienia finansowej strony, a przede wszystkim spraw podatkowych.

Chodzi o to, żeby skarb nie poniósł strat z racji zmniejszonego komornego.

Projektowana zniżka komornego wynosiłaby od 10 do 20 proc. Nie zostało dotąd ustalone czy zniżka ta byłaby

powołując się na manifest rady ludowej pruskiej z września r. ub. Rauschnig wskazał, iż osiągnięcie korzyści winno się odbywać nie drogą gospodarczego wyniszczenia jednego narodu przez drugi lecz drogą zgodnej i ściślej współpracy.

W każdym razie istnieje wśród zainteresowanych urzędów państwowych tendencja, żeby właścicielom domów dać pewną rekompensatę za zmniejszenie wpływu.

Prawdopodobnie okaże się konieczność znalezienia ustawy o ochronie lokatorów. Mówi się o zwolnieniu z poddaństwa ustawy mieszkaniec większych albo też o daniu właścicielom nieruchomości swobody w wyznaczaniu czynszu za mieszkania opróżnione przez lokatorów lub ich spadkobierców.

Mieszkanie opróżnione dobrowolnie

Następnie mówca dał wyraz nadziei, iż dotychczasowe stosunki z narodem niemieckim będą przez Gdańsk utrzymane z tem jednak, iż Niemcy muszą zrozumieć obecny proces regeneracji ludności Gdańska.

nie podlegałoby więcej ustawie o ochronie lokatorów.

Na wypadek nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów w pierwszym rzędzie musiałby ulec zmianie art. 7 tej ustawy, który mówi o ustaleniu wysokości komornego.

Akcja władz mająca na celu dostosowanie sztywnych opłat czynszowych za mieszkania do dzisiejszych możliwości płatniczych musi wzbudzić uznanie wśród szerokiego mas lokatorskich.

Nie należy się jednak spodziewać, że by to skomplikowane zagadnienie mogło być rozwiązane w najbliższym czasie. W każdym razie sprawa stałaby się aktualną późną jesienią lub zimą.

## Francja w strefie burz.

Niezwykle silna trąba powietrzna nad kanałem la Manche.

Olbrzymie spustoszenia przy wybrzeżu.

HAVRES, 24.6. (PAT) — Silne burze, panujące od tygodnia w całej prawie Francji, dały się dostrzec także nad kanałem La Manche, odbiły się dnia 20 bm. po południu na Rouen w postaci niezwykle silnej trąby powietrznej. Koło godz. 5.30 robotnicy, pracujący w porcie, i przebiegający strażnicy w odległości kilkuset metrów trąbę powietrzną w postaci wysokiego stoika, niosącego piasek, kamienie, gałęzie drzew i deski. W kilka sekund burza uderzyła w wielki skład węgla i fabrykę brykietów firmy Pierret nad Sekwaną. Budynki fabryczne, zajmujące około 3.500 m. kw. runęły jak domki z kart. Na szczęście cały personel robotniczy był naówczas w budynkach i tylko dwie robotnice zostały ciężko rannymi. Szkoły są olbrzymie, gdyż cała fabryka jest doszczętnie zburzona. Posuwając się wzdłuż wybrzeża, huragan przewrócił kilka samochodów, pchnął jeden z kłanów portowych o przeszło 60 metrów, tak że zerwał się on z drugim, następnie porwał w powietrze złożone w magazynach deski i belki średnicy 30 cm., które spadły na domy sąsiadujące, uszkadzając je poważnie. Kilka osób zostało porannych, z tych jedna, uderzona belką, ma złamane obie nogi.

W sąsiedztwie Rouen huragan wyrządził poważne szkody w kolonii robotniczej Les Sapins, burząc kilka budynków, na szczęście bez poważniejszych ofiar wśród mieszkańców.

## Ostateczna likwidacja socjaldemokracji w Rzeszy.

BERLIN, 24.6. (Pat.) W wykonaniu wydanego zakazu wszelkiej działalności partyjnej socjal - demokratów prezydja reichstagu i sejmów krajowych Prus, Saksonii i Bawarii wydały szereg zarządzeń, wymierzonych przeciw socjal - demokratom.

Wszelkie wypłaty diet zostały

## Mussolini, Hitler, Mac Donald i Daladier spotkają się przy podpisaniu paktu 4-ch.

PARYŻ, 24.6. (Pat.) Z Rzymu donoszą, iż Mussolini odbył z ambasadorem włoskim w Berlinie Cerrutim konferencję w sprawie przyjazdu Hitlera do Wiecznego miasta na ceremonię pod-

wstrzymane, a majątek partii w gmachu reichstagu został skonfiskowany. Lokale partyjne opieczetowano i zamknięto. karty kolejowe wolnej jazdy po słom socjal - demokratycznym odebrano, a nadto wydany został zakaz wstępu tym posłom do reichstagu.

pisania paktu czterech. Akt ten odbędzie się w przyszłym miesiącu. Na uroczystość zaproszeni będą również Daladier i Mac Donald.

## Ojciec Sw. dobrej myśli.

Sytuacja świata niezadługo musi ulec poprawie.

CITTA DEL VATICANO, 24. 6. (PAT) W kołach watykańskich mówi się, iż Ojciec Święty, przyjmując ostatnio wybitnego przedstawiciela międzynarodowego świata katolickiego, miał się wyrazić, że jest najgłębiej przekonany, iż pod koniec roku Świętego sytuacja światowa ule-

gnie radykalnej zmianie na lepsze. Pius XI podkreślił, że nie chodzi tu o inspirację lub o rezultaty szczegółowych rozmów, a jedynie o głębokie przekonanie wewnętrzne, iż cały świat obecnie wszedł w okres odprężenia pod każdym względem.

## Wojewódzki zjazd chrześcijańskiego rzemiosła w Resursie Rzemieślniczej.

W niedzielę, dn. 25 b. m. odbędzie się w „Resursie Rzemieślniczej”, Kilińskiego 123 wojewódzki zjazd rzemiosła chrześcijańskiego. Zjazd rozpocznie się o godzinie 9 rano nabożeństwem w kościele św. Krzyża, poczem nastąpi przemarsz pod sztandarem „Resursy” do sali obrad. Obrady rozpoczną się o godz. 10. Tematem obrad zjazdu będą sprawy dotyczące 1) nowelizacji ustawy przemysłowej; 2) zmiany statutu Izby Rzemieślniczej i ich Związku; 3) krytycznej sytuacji gospodarczej rzemiosła i aktywizacji życia organizacyjno-społecznego rzemiosła chrześcijańskiego.

Na Zjeździe zostaną wygłoszone na-

stępujące referaty: 1) krytyczna sytuacja gospodarcza rzemiosła i drogi wyjścia z niej — p. H. Lutrosiński, prezes koła starszych i podstarszych Cechów Chrześcijańskich; 2) postulaty rzemiosła na tle ustaw przemysłowych i socjalnych — p. Kaucz, podstarza koła starszych i podstarszych Cechów Chrześcijańskich; 3) stosunek Izby Rzemieślniczej w Łodzi do rzemiosła — p. J. Rolik, starszy cechu fryzjerów oraz 4) O potrzebie aktywizacji życia organizacyjno-społecznego i gospodarczego rzemiosła — red. „Przeglądu Rzemieślniczego” — p. M. Matuszczyk.

## Tajemnica starego rewolweru.

Zapomniana kula w plecach mimowolnej ofiary.

(p) Współwłaściciel fabryki przemysłu trykotażowego w Łodzi przy ul. Kopernika 56 i L. Maja 14 „Thiele i Scheel” 68-letni Ferdynand Thiele posiada w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Piłsudskiego 109 własną willę.

Wczoraj wieczorem p. Thielego odwiedziły dwaj przyjaciele, których gospodarz zatrzymał na kolację. Usługiwała 38-letnia gospodyni Agnieszka Jodłowska.

W pewnym momencie p. Thiele zabawiając się rozmową z gośćmi, wyjął z szuflady rewolwer benbenkowy, który

nabył jeszcze przed 30-tu laty i którego od tej pory nie wyjmował. Obecna przytem gospodyni zwróciła uwagę swemu chlebodawcy, że zbroń ta trzeba obchodzić się ostrożnie. W tej chwili jednak padł strzał i Jodołowska trafiona w plecy runęła na podłogę.

Przestraszony p. Thiele złożył o wypadku natychmiast zameldowanie policji, z Łodzi zaś zawieziono pogotowie Kasy Chorych, które ofiarę w stanie groźnym odwiezło do szpitala im. Poniańskich w Łodzi.

## Walki zapasnicze w Cyрку Sportowym.

Bielewicz — Keller. Niemiec walczył brutalnie pomagając sobie uderzeniami pod pachę przeciwnika, Bielewicz natomiast walczył dzielnie i fair. Zwyciężył w 26 minucie przetrzymawszy Bielewicza.

Czaja — Gromow. Garkowienko, który miał walcząc z Czają obrazić się na wczorajszą swą porażkę z Grabowskim i nie chciał stanąć do spotkania. Gromow okazał się mało groźnym przeciwnikiem dla nadbudkę silnego Czaji, który zwyciężył w 9 minucie.

Krauzer — Szecker. Najładniejsze spotkanie dnia trzymało publiczność w wielkim napięciu. Obydwaj zapasnicy walczyli b. ładnie demonstrując piękne i technicznie wypracowane chwyt w 25 minucie kluczem zwyciężył Szecker.

Grabowski — Kwariani. Grabowski chwile zdawało się być pokonany. Kwariani wspaniałymi chwytami dusił „Leona” nie dając formalnie przysięść mu do głosu, jednak nie potrafił on należyście wykorzystać swej przewagi i dał się wreszcie schwycić w nelson. Dwa razy zerwał Kwariani nelsona, za trzecim jednak uległ. Zwyciężył Grabowski wskutek poddania się Kwariani.

Kawon — Raaga. Estończyk zwyciężył Kawon, na swą nadbudkę silę. Potężny wiedeńczyk nie miał wiele w tej walce do powiedzenia i uległ przeciwnikowi.

Dziś sensacyjny mecz zapasniczy o premię 100 złotych: Szecker — Grabowski. Walka ta odbyła się na żądanie kilku zwolenników Grabowskiego. Poza tem decydującym spotkaniem, trzy walki do rezultatu: Czaja — Raaga, Kwariani — Krauzer, Bielewicz — Gromow.

## Pokłosie tragicznych wypadków.

Dwie ofiary eksplozji benzyny. Wybuch w kotłowni zabija robotnika.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w mieszkaniu adwokata Wacława Opalińskiego, przy ulicy Przejazd 40 służąca Janina Rumowska wraz z koleżanką, niejaką Jadwigą Borodą, lat 27 zajęte były czyszczeniem garderober przy pomocy benzyny. W pewnym momencie benzyna eksplodowała. Służąca rzuciła się do gaszenia, pożaru przyczem zajęło się na nich ubranie. Rumowska oszalała z bólu rzuciła się z drugiego piętra na bruk.

Zaalarmowane pogotowie przewiozło obie ofiary nieostrożności do szpitala w stanie agonii. Pożar ugasiła przybyła na miejsce straż pożarna.

Wczoraj po południu w fabryce Eisera przy ulicy Karola 19 podczas wybuchu w kotłowni został zabity 39-letni Jakób Pietrzak, zamieszkały przy ul. Zabieniec 11.

Genova st. Łochów, 5) Jumar Bersona, 6) Nagroda 2.200 zł. dla 4 letn. i st. og. i kl. Dystans około 1.600 metr.: Adam Dydyńskiego i Strzeleckiego, 2) Bohun II Rüdiger, 3) Bibi Hannum L. Schweizera, 4) Pandar Chmielewskiego, 5) Feligraym st. Sewilla, 6) Bergeist II hr. Łęckiego, 7) Nagroda „Sprzedawca” 2.500 zł. dla 3 letn. i st. og. i kl. Dystans około 2.100 metr.: 1) Reelleg (szczenek 400 złotych), Dydyńskiego i Strzeleckiego, 2) Estyma (800 zł.) Dobieckiego, 3) Danada (600 zł.) Boryckiego, 4) Juno (400 złotych) Kamionka, 5) Paroman (400 zł.) Kolkiewicza, 6) Eli ta (1.200 zł.) st. Ktery Szepietów, 7) Pech (1.200 zł.) Mieczkowskiego, 8) Enigma II (1.200 zł.) bar Kronenberga, 9) Nagroda 2.400 zł. dla 3 letn. og. i kl. Dystans około 2.100 metr.: 1) Turbie Dydyńskiego, 2) Jaro sław Dydyńskiego, 3) Szarfa st. Ktery Szepietów, 4) Elita st. Ktery Szepietów, 5) Egon Kubickiego, 6) Gandhi st. Natalia, 7) Dniepr Radwanowej, 8) Jaspis Bersona, 9) Nagroda 1.600 zł. dla 4 letn. i st. og. i kl. Dystans około 2.100 metr.: 1) Reelleg Dydyńskiego i Strzeleckiego, 2) Jareline Muszyńskiego, 3) Atylla i pulku cianów krechowickich, 4) Stella 1) Róga, 5) Wisienka hr. Mielżyńskiego, 6) Poczestek zwycięgł o godz. 4.45 po południu.



# OBRONA NASZEGO MORZA.

Każdy naród powinien posiadać taką marynarkę wojenną, jakiej wymaga jego polityka, położenie geograficzne i kwestia swobody komunikacji. Długość wybrzeża i ilość portów nie mają tu nic do rzeczy. Gdyby Francja straciła Bordeaux czy Hawr, mogłaby odpowiednio rozbudować inne porty. Polska — straciwszy Gdynię — straciłaby wszystko, od znaczenia politycznego i ekonomicznego aż do niepodległości. Dlatego mając małe wybrzeże i jeden jedyny port, musimy temu usilniej strzec i przed załusami zabrojenia usposobionego sąsiada.

Prowadzenie polityki bez środków wojennych jest gaszeniem pożaru bez wody. Najwaleczniejsza armia nie obroni Gdyni przed atakiem od strony morza, nie zagwarantuje swobody komunikacji ze światem. Miliony włożone w budowę Gdyni i wysiłki najlepszych synów narodu pójdą z dymem pożarów, wszędzie tych przez jeden jedyny nieprzypięty kłaczek, który nie przetrwa. Musimy więc fortyfikować Gdynię i musimy budować flotę wojenną. Inaczej zostanie odcięty od świata, a utracimy „wolność morską” po gadaniu w nędze i niewole.

Nasza flota wojenna nie potrzebuje wcale być silniejsza od floty ewentualnego przeciwnika. Wystarczy, aby była tak silna, żeby atak na nasze wybrzeże przedstawiał poważne ryzyko. Będąc flotą w rekach zdolnych mężów stanu jest potężnym narzędziem polityki międzynarodowej, gwarancją nienaruszalności i gwarantem pokoju. hamulec wszelkiego rodzaju wrogich zakusów. Przeciwnie, kraj pozbawiony siły zbrojnej na morzu, przedstawia, jak każdy kraj rozbrojony, pewnego rodzaju pokusę.

Mówimy zawsze, że Pomorze będzie my bronili do ostatniej kropli krwi. Dla czego nie mamy powiedzieć, że będzie my go bronili aż do ostatecznego zwycięstwa? Zwycięstwo to, tak w czasie pokoju (polityczne) jak i w czasie wojny (wojenne), dać nam może tylko odpowiednio i programowo rozbudowana flota wojenna.

Aby polskie wybrzeże i polskie morze przestało być „pokusą”, wystarczy aby w Gdyni stanęła eskadra trzech krążowników liniowych (po 18—20.000 ton) wzmocniona tuzinem konrtorpedowców i półtoratuzinem łodzi podwodnych. Z taką siłą, wspartą odpowiednim lotnictwem morskim, możemy o przyszłość Pomorza być spokojni.

Dobrze — ale skąd w dzisiejszej dobie kryzysu i trudności finansowych wziąć taką sumę? Przecież na to trzeba bardzo dużo pieniędzy.

Można tu odpowiedzieć, że stokrot mniejsze lub uboższe od Polski kraje zdobywają się jednak, w zrozumieniu znaczenia i korzyści, jakie z floty wojennej płyną, na jej rozbudowę. Można też powiedzieć, że wysiłek byłby znaczny, gdybyśmy zaczęli o 10 lat wcześniej, gdybyśmy zaczęli dla spraw morskich ogarnąć społeczeństwo równocześnie z odzyskaniem dostępu do morza. Traktatami, dyskursami i obcymi rekoma morza się nie obroni. Dowodem tego, że cała flota panująca nie gdyś na morzach Holandii, nie potrafiła nie pomóc królowi polskiemu Janowi Kazimierzowi w jego wojnach ze Szwecją. Dowodem, bardziej jeszcze przekonującym, że cała potęga państw sprzymierzonych w ostatniej wojnie, nie potrafiła odblokować odciecia przez Niemcy Rosji. Wiek kraj, który ma dostęp do morza, obowiązany jest morza swego sam dzielnie bronić. Inaczej zgini!

Skąd wziąć pieniądze? Oczywiście — jest to trudność. Ale trudność do przezwyciężenia. Tem bardziej, że grozi wydatki na marynarkę wojenną jest wydatkiem nieprodukcyjnym. Dzięki marynarce wojennej państwo może bowiem prosperować politycznie i gospodarczo, dzięki marynarce wojennej różnym gałęziom przemysłu i handlu znajdują trudnienie, a dziesiątki tysięcy ludzi pracę. Pośrednio i bezpośrednio marynarka wojenna przyczyni się do dobrobytu narodowego.

Ale marynarki nie buduje się dorywczo, w miarę posiadanych funduszy, w miarę wywalczonych kredytów. Nie tworzy się też jej w ostatniej chwili na wypadek wojny. Trzeba tu działać planowo, wykonywać program morski, opracowany na szereg lat naprzód.

Niezależnie od wysiłku państwa, od ustawowych kredytów na ten cel przeznaczonych, społeczeństwo może przysięść z wydatną pomocą państwu (a zatem i sobie), opodatkowując się dobro wolnie na rzecz floty wojennej. W ten sposób każdy obywatel przyczyni się do budowy siły zbrojnej na morzu, tak jak to miało miejsce w Niemczech. Grecji, Rosji, a nawet Szwecji, gdzie w ciągu roku zebrano 8 milionów dolarów na budowę pancernika, choć Szwedów jest tylko sześć milionów. Czyżby to, łącznie z wydatkami budżetowymi na flotę (18 zł. na głowę) — po 29 złotych na głowę mieszkańca podczas gdy nam w Polsce tylko trzech złotych na głowę — nie potrzebne? Czy rzeczywiście naród polski, który już na niejednym wysiłku twórczym i zbrojnym się zdobył, nie zdobyłby się na stworzenie polskiego czy morzowego? Boć przecież jeśli flota wojenna kosztuje drogo, to przetrwanie wojna kosztować może stokrot więcej!

Dlatego też dzięki staraniom Ligi Morskiej i Kolonialnej powstaje „Fundusz Obrony Morskiej”, uchwalony i przekazany Lidze przez Radę Ministrów. Zbiórka ta, zrywając z dotychczasowymi zasadami zbiorów społecznych, zjadających nieraz na propagandę i administrację pokładną część wpływów, o parta będzie na zasadzie zupełnej bezinteresowności i ideowości ze strony Ligi i jej członków. Zebrane w ten sposób fundusze znajdują się na koncie PKO. 30680 (obecnie własne konto Kierownictwa Marynarki Wojennej i nie będą mogły być użyte na żaden inny cel, jak na rozbudowę marynarki wojennej. Konto PKO. 30680 (Fundusz Obrony Morskiej) powinien znać każdy obywatelski i rozumnie myślący Polak.

Jeśli tedy każdy pełnoletni obywatel da owe kilkadziesiąt groszy miesięcznie na marynarkę wojenną, będziemy mogli, łącznie z kredytami oficjalnymi, w ciągu kilku lat stworzyć flotę, gwarantującą najzupełniej nietykalność wybrzeży i swobodę komunikacji morskich. Wówczas staniami się potęgą światową, ruszy się przemysł i handel, i jak to mówił kiedyś król francuski Franciszek I — „każdy chłop będzie mógł codziennie zjadać kure w rosoli”.

„Dzień Świeta Morza” musi być sze roko wyzyskany tak co do uświadczenia obywateli, jak i co do zbiórki na marynarkę wojenną. Ale oczywiście na jedynym dniu poprzestać nie możemy. Opodatkowanie musi być powszechne, musi ogarnąć jak najszerze kategorie. Tu już nie chodzi o ponacanie jakiejś akcji dobroczynnej, ale o Wielką Sprawę. O egzystencję państwa, o wolność i dobrobyt obywateli, o kulturalny i pokojowy rozwój kraju. Tu się nie wolno ociągać czy namyślać. Wszyscy muszą stanąć

do apelu! Boć przecież stworzenie Siły Zbrojnej na Bałtyku nie jest dla nas zagadnieniem wojennym, ale narodowym w najszerszym tego słowa znaczeniu. Od niej zależy dalsze losy Pomorza, a zatem i Polski. Od niej los całego narodu, a zatem i każdego Polaka!

Nauczmy się wierzyć we własne siły nie chowając ze strusiem tchórzostwem głowy w piasek. Dziesięć lat temu nie wierzyliśmy w możliwość budowy portu gdynieńskiego, w rozwój naszej żeglugi i morskiego handlu. Życie pokazało, że jesteśmy zdolni do znacznie większych czynów, do pracy twórczej i owoce, że potrafimy zaimponować innym, stokrot bogatszym i pozornie lepiej zorganizowanym narodom. Nie wątpimy więc, a twórzmy! Stać nas na to. Stać nas na flotę wojenną, co najmniej równą szwedzkiej czy holenderskiej.

Jesteśmy szermierzami dobrej sprawy, z Bogiem dzieło nasze rozpoczniemy. Nie zaczepiamy nikogo, pragniemy żyć w pokoju i zgodzie z sąsiadami. Ale każdy atak na polskie wybrzeże, na polskie morze powinien nas znaleźć gotych do czynu. Czynu — zaś nie będzie

## DOLLFUSS TĘPI HITLERYZM.

Partia hitlerowska i oddziały szturmowe zakazane. — Polityka na progu kryminalistyki. Prasa niemiecka zrzuca maskę.

(Korespondencja własna K.L.)

Wiedeń, w czerwcu

Zbrodniczy zamiar hitlerowców zatopienia miasta Salzburga i brutalny zamach w Kremsu musiały wyprowadzić władze austriackie z równowagi. Jak tylko nadeszły wiadomości o nadmiernym na oddział wojska, natychmiast zebrała się rada ministrów na nadzwyczajne posiedzenie, na którym po sprawozdaniu ministra Freya postanowiono aby oddziały S.A. i S.S., jakoteż, Heimatschutz w Styrii, które nie dawno odszczepiły się od Heimwehry, zostały natychmiast rozwiązane i rozbrojone i aby par tyj narodowo-socjalistycznej zakazano jakiegokolwiek działania. Minister sprawiedliwości Schuschnigg od razu krok ten oznajmił społeczeństwu austriackiemu przez radio i umotywował to jako niezbędną konieczność dla ochrony państwa. Ale od słów do czynu jest bardzo daleko bowiem narodowo-socjalistyczne oddziały są do skonałe uzbrojone. Z dotychczasowego postępowania jednak wnioskować można, że rząd Dollfussa energicznie uchwalił wprowadzić w czyn. Już we wtorek rano okazały się owoce tego kroku: pisma hitlerowskie nie wyszły. Obecnie wyłania się kwestia, czy posłom narodowo-socjalistycznym pozostawia się ich mandaty. Problem rozpatrywany jest przez prawników wiedeńskich. Chodzi tu jednak tylko o formalność, gdyż po wspomnianych uchwałach rządu hitlerowcy nie będą mogli czynnie występować na korzyść tego ruchu w Austrii. Hitleryzm w Austrii przeżywa krytyczny chwile i musiałby z powodzeniem dokonać rozpaczyliwych czynów, aby się znowu opamiętał. Cały świat, z wyjątkiem Niemiec stoją po stronie Austrii, a czas działa na korzyść Dollfussa.

Postępując radykalnie wobec ruchu hitlerowskiego, Dollfuss zyskuje sobie zaufanie socjalnych demokratów, którzy dochodzą do przekonania, że pierwsze niebezpieczeństwo dyktatu ry ze strony wojny domowej wychodziło z part ty narodowo-socjalistycznej „Arbeiterzeitung” w swem komentarzu do rozporządzenia rządu o rozwiązaniu part ty narodowo-socjalistycznej i jej oddziałów szturmowych w zupłnym podzieleniu stanowiska rządu i stwierdzenia zgodności z czynkami oficjalnymi, że duchowi sprzymierzeni zbrodni popełnionej w Austrii nie siedzą w Wiedniu ani Linzu, ale w Berlinie. Zainscenowana nym terrorem Austria ma być zmuszona do kapitulacji przed hitleryzmem, aby tem samem stała się łupem wielkiego sąsiada. Chrześcijańsko-społeczna „Reichspost” komentując zakaz part ty narodowo-socjalistycznej w Austrii powiada, że dziś już nie chodzi o stronięstwo polityczne, ale o organizowany spisek, organizowane napaści, organizowaną zdradę stanu, że nie chodzi ani o nacjonalizm, ani o socjalną politykę, ale o kwalifikowaną zbrodnię. Hitleryzm austriacki nie jest już polityczny, ale kryminalny na sprawę.

Oddawna twierdził się powszechnie, że austriacka partia naz. socjalistyczna jest tylko filją tej part ty w Niemczech. Brunatny Dom w Monachium kierował akcją hitlerowców austriackich, tak, jak obecnie partia ta działa na terenie Austrii według wskazówek z Berlina. Prasa narodowo-socjalistyczna w Niemczech

wypiera się tego, ale jej stanowisko wobec austriackiego zakazu potwierdza tylko to czemu dotychczas w Niemczech zaprzeczano. Prasa hitlerowska w Niemczech się wścieka. Podczas gdy niedawno jeszcze niemiecki minister szkolnictwa mówił o przyjaznych uczuciach Niemców do Austrii i dowodził, że Niemcy wogóle nie mieszają się do wewnętrznych spraw austriackich, prasa niemiecka obecnie nie szczędzi złorzeczeń pod adresem władz austriackich, rządu Dollfussa, „klerykałów”, żydów i marksistów” którzy rozpęcali prześladowanie Niemców. W dodatku nietylko „Völkischer Beobachter” ale i inne pisma wprost grożą Austrii i

wzywają hitlerowców austriackich do wytrwania. Nigdzie wprawdzie nie mówi się, aby wy trwali w swej zbrodniczej działalności, ale groź by, że Dollfuss i wszyscy członkowie rządu po stępują tak energicznie tylko w obawie przed zbliżającym się życiem na emigracji, na jakie są skazani. Jest to wprost wyraźna groźba pod adresem austriackich mężów stanu. Powołanie Dollfussa i jego rządu znajduje jed nak uznanie ze strony większej części społeczeństwa austriackiego, a kanclerz austriacki świadomy tego zaufania, zapewne nie ugnie się przed terrorem hitlerowskim.

W. Karnecki,

O czym piszą inni?

## Przegląd prasy.

AMERYKA ŻYDOWSKA.

Gazeta Polska.

Drugi projekt amerykański o charakterze wybit nie inflacyjnym, dotyczący remonetyzacji srebra, jest zbyt wyraźnie przykrojony na potrzeby wewnętrzne, by mógł uzyskać poparcie większości delegatów.

Ameryka sprawiła zawód. Powszechnie oczekiwano, iż odegra ona dominującą rolę na konferencji w senacie pozytywnym. Tymczasem jednak rola jej jest całkiem odmienna. Mimo zwycięstwa demokratów, jej prądy autarchiczne są jeszcze tak silne, że nie pozwalają rządowi złożyć większe ofiary na ołtarzu współpracy międzynarodowej.

Już dziś wydaje się jasne, że konferencja nie będzie w stanie dokonać rzeczy wielkich. Możliwe są w wyniku jej osiągnięcia skromniejsze w drodze układów bilateralnych lub też złagodzenia restrykcji administracyjnych, paraliżujących handel międzynarodowy.

„KULT HITLERA”

Gazeta Warszawska.

Od dłuższego czasu prasa żydowska ustępuje przedstawicielom nacjonalizmu na rewolucję niemiecką jako szerzenie „kultu Hitlera”.

Przy tej okazji przypomina się wazem i wobec że Hitler dąży do oderwania naszych ziem zachodnich i że jego polityka jest zasadniczo nam wroga. Zestawienie tych dwóch twierdzeń potrzebne jest dla wyprowadzenia wniosku o „dwuznacznej” roli obywateli narodowego w Polsce i raucenia cienia na intencje naszej polityki.

Dopóki robi to propaganda i prasa żydowska, akcja taka jest zupełnie zrozumiała. Inaczej, kiedy do tego dzieła zabiera się prasa, bądź co bądź, polska.

Niemiecka rewolucja narodowa między innem postawiła zagadnienie walki z wpływami żydowskimi w skali dotychczas niebywałej.

Żydzi rozumieją, że jest dla nich ta walka i trudno im się dziwić, że używają wszelkich środków, aby ją wygrać. Że przy tej okazji mogą być naruszone na szawk najistotniejsze interesy narodów wśród których żyją, jest, dla żydowskiej racji stanu, że użyjemy modnego dziś określenia, rzeczą najmniej obojętną.

Ale dlaczego w podobny sposób postępuje nie którzy Polacy? W jakim celu i w myśl czyich intencji usiłują wypaczyć jasny pogląd naszego społeczeństwa na znaczenie wypadków niemieckich, w rzeczywistości zaś dlaczego fałszują nasze stanowisko w tej sprawie?

Od dwóch lat śledząc bacznie rozwój wypadków w Niemczech, widzieliśmy w hitleryzmie prąd dziejowego znaczenia. Codziennie, systematycznie tłumaczyliśmy nasz opinię, że ruch ten bagatelizować nie można. Widzieliśmy w nim nie „objaw histeryj” ale wyraz dojrzałej w narodzie niemieckim potrzeby zmian zasadniczych, potrzeby szerokości i gruntownych przekształceń. Nie wątpiliśmy że Hitler wcześniej czy później zwycięży.

bez owej „armady wodnej”, o którą już na sejmach dawnej Rzeczypospolitej bezzwrotnie wolano.

Nie powtarzamy więc błędów dzia łów a pamiętajmy, że jeśli niema Polski bez morza, to niema także morza bez floty wojennej.

A skoro na straży polskiego morza pojawiają się w dostatecznej liczbie okrety wojenne, nie będzie mowy już o „korytarzu”, o obronie „do ostatniej kropli krwi”. Wówczas będziemy morza i Pomorza bronili „aż do zwycięstwa”!

ODWIECZNY DĄB.



W parku wsi osadniczej Nowy Jasieniec (powiat Świecie) na Pomorzu rośnie odwieczny dąb. Hezy tylko 700 lat życia.

## KOLONJE i METROPOLJE.

50 proc. powierzchni globu pod supremacją.

Pomimo, że idea narodowościowa rosi coraz większe postępy, układ stosunków w państwach posiadających kolonie, jest po większej części zaprzeczeniem tej idei.

Dobrą ilustracją pod tym względem stanowią państwa kolonialne. Największe kolonie, pod najrozmaitszymi nazwami — dominjów, mandatów, protektoratów itp. — posiada siedem państw: Anglia, Stany Zjednoczone, Francja, Holandia, Japonia, Belgia i Portugalia. Do mniejszych należą Włochy, Hiszpania i Dania. Razem te dziesięć państw wraz z koloniami obejmują 67.168 tys. kilometrów kwadratowych, z ludnością 1.002 milionów. Stanowi to przeszło 50 procent zarówno powierzchni całej kuli ziemskiej, jak jej zaludnienia. Jeżeli podzielimy obszary państw na kraje macierzyste i na kolonie, okaże się że na metropolie przypadnie zaledwie 14,9 proc. ogólnej powierzchni posiadłości tych państw, a na ich kolonie 85,1 procent. Biorąc pod uwagę stosunki ludnościowe przekonamy się, że ludność metropolii w tych dziesięciu państwach wynosi 36,5 proc., a w kolonjach — 63,5 proc. Jeszcze większe dysproporcje wyjdą na jaw, jeżeli porównamy tylko duże państwa kolonialne w liczbie siedmiu, gdyż kolonie będą stanowiły wówczas pod względem powierzchni 96,8 proc., a ludność 76,9 proc. całości, na metropolie zaś odpowiednio zaledwie 3,2 proc. i 23,1 procent. Biorąc pod uwagę stosunki istniejące zazwyczaj w kolonjach, można stwierdzić, że na połowie kuli ziemskiej trzecia część zaludnienia panuje nad ludnością dwukrotnie licniejszą, ale należącą do rasy „niższej”, a dziesiąta część powierzchni ziemi posiada ludność, której ekspansja zagarnęła w swe posiadanie obszar dziesięćkroć większy.

Z poszczególnych krajów najja krawiej stosunki te przedstawiają się w Anglii, gdyż metropolia stanowi tylko 0,7 proc. całości powierzchni i 9,4 proc. ludności. Na 34.639 tys. km. kw. całego imperium Wielkiej Brytanii na kolonie przypada 34.394 km., a na 492,5 mil. ludno-

ci — 446,3 mil. w kolonjach. Holandia w kolonjach swoich posiada 98,4 proc. powierzchni (2.042 tys. km. kw. na 2.076 tys. km. kw. całego państwa) i 88,4 proc. ludności (60,9 mil. na 68,9 mil.). Belgia w kolonjach posiada 98,8 proc. powierzchni (2.440 na 2.470 tys. km. kw.) i 62,5 ludności (13,5 na 21,6 mil.). Kolonie Francji wynoszą 95,3 proc. powierzchni (11.051 na 11.602 tys. km. kw.) i 60,2 ludności (63,3 na 105,2 mil. całego państwa). Wreszcie Portugalia posiada w kolonjach 96,3 proc. powierzchni (2.428 na 2.520 tys. km. kw.) i 54,4 proc. ludności (8 na 14,7 mil.).

Stosunkowo mniejsze cyfry wypadną dla pozostałych państw kolonialnych, ale np. Japonia, posiadająca już obecnie w kolonjach 440,0 proc. powierzchni (299 na 680 tys. km. kw.) i 29,5 proc. ludności (27 na 91 mil.), dąży jawne do nowych zaborów, nie oglądając się na prawa tubylczej ludności. Włochy na krótko przed wojną światową zdobyły w Afryce posiadłości, które wprawdzie liczą tylko 5,1 proc. zaludnienia całego państwa, ale których powierzchnia stanowi 87,2 proc., t. j. prawie siedmiokrotnie przenosi metropolie.

Z. K.

ŚWIĘTO PIĘŚNI W TALLINIE.



W dniach 23—25 b. m. odbył się w Tallinie Święto śpiewacze przy udziale chórów męskich i żeńskich z całej Estonii, grupujących kilkadziesiąt tysięcy osób. W związku z tem podajemy na zdjęciu ogólny widok na stolicę Estonii — Tallin.



## Co dzień niesie?

CZERWIEC

24

SOBOTA.

DZIS Nar. Sw. Jana  
Intro Prospera B. W.

|                 |       |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca   | 3.16  |
| Zachód słońca   | 19.59 |
| Wschód księżyca | 4.19  |
| Zachód księżyca | 21.53 |
| Długość dnia    | 16.45 |
| Przybyło dnia   | 8.49  |

## OSOBISTE

(a) Kierownik III brygady wydziału śledczego m. Łodzi komisarz Brzozowski, wyjechał na urlop wypoczynkowy. W czasie urlopu kierown. Brzozowskiego następuje p. Szeffel.

## PIERWSZE GRUPY DZIECI POLSKICH Z NIEMIEC NA KOLONIACH W KRAJU.

W dniu 5 lipca r. b. przybywają do Warszawy pierwsze grupy dzieci polskich z Niemiec, sprowadzonych na kolonie letnie do kraju przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

W pierwszej grupie przybędą dzieci polskie ze Śląska Opolskiego. Po kilkugodinnym pobycie w Warszawie dzieci wyjadą na kolonie do Malkini, Białogostku, Sokołowa Mazowieckiego i Płońska.

Następnie w odstępach kilkudniowych przybywać będą na kolonie do kraju dalsze grupy dzieci z różnych dzielnic Niemiec.

## Niefortunna wyprawa złodziejska.

Miał łapa złamanie ręki i nogi.

(a) Na szosie między Sieradzem a Kaliszem, w pobliżu wsi Krotoszyce, powiat sieradzki, na przejeżdżający samochód ciężarowy, wiozący ładunek towaru z Kalisza zakradło się 2-3 jakichś osobników, którzy zamierzali skraść kilka sztuk towaru.

Szofer i konwojent spostrzegłszy zamiary złodziejskie, przyspieszyli biegu samochodu, równocześnie zaś zagrożeni uszyść broni palnej wezwali rabusiów do zbliżenia się.

Obaj złodzieje zeskoczyli z samochodu. Jednemu udało się zbiec, drugi natomiast upadł na szosę, tak niefortunnie, że doznał złamania prawej ręki oraz prawej nogi.

Rannym okazał się znany złodziej Stanisław Mietus, bez stałego miejsca zamieszkania. Umieszczono go w szpitalu powiatowym pod strażą. Za zbiteym rabusem wdrożone zostały poszukiwania.

## PLAGA KARALUCHÓW.

(a) W ostatnich dniach w śródmieściu daje się zaobserwować niezwykle zjawisko. Oto w najbardziej nowoczesnych urządzeniach domach w centrum miasta, szczególnie zaś w tych, gdzie mieszczą się piekarnie, restauracje, lub jadłodajnie, wieczorami pojawiają się czarne masy karaluchów, zalegające korytarze, klatki schodowe i podwórza, tu dzieje się wiskają one do mieszkań.

Na obław ten zwróciły już uwagę władze sanitarne, które podejmują energiczne akcje w kierunku wyplenienia wstępnego robactwa.

Odpierzenia złoneczne usuwa  
PUDEK BEBE SZOFMANA

# „Witaj Gwiazdo Morza”.

## List pasterski J. E. ks. biskupa dr. W. Tymienieckiego do wiernych z okazji zbliżającego się „Święta Morza Polskiego”.

### Program dwudniowych uroczystości w Łodzi.

Dr. Wincenty Tymieniecki z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup Łódzki.

Ukochanym Wiernym Diecezji Łódzkiej pozdrowienie w Panu.

„Ave Maris stella”

„Witaj Gwiazdo morza”.

Naród polski ma głębokie przeświadczenie i rozumienie, że dla Ojczyzny naszej, jako dla wielkiego mocarstwa potrzebne jest morze. Jest ono niezbędne dla Polski, aby mogła utrwalić swoje mocarstwo i stanowisko w świecie, ugruntować swój byt, wyżyć i przetrwać. Wybrzeże bowiem morskie i żegluga otwierają nam drogę na szeroki świat, pozwalają utrzymywać stosunki handlowe z dalekimi krajami, ułatwiają wymianę myśli, zdobyć czy kulturalnych i duchowych z innymi narodami.

Rozum i doświadczenie wieków uczą nas, że do posiadania morza zależeć potęga, bogactwo i samodzielność państwa.

To samo mówi nam nasze serce polskie. Bije ono radością i wzmożeniem uczuć, kiedy słyszy to słowo: Polskie morze — Nasze morze. Rozumienie tej sprawy pogłębiać i szerzyć powinniśmy wśród wszystkich. W tym celu w dniu 29 czerwca b. r. Naród Polski przez uroczyste obchody da wyraz wobec Boga i ludzi swoim uczuciom i zaświadczy, jak drogim nam jest ten dar Opatrzności, jak drogi nam jest ten beczenny skrawek wybrzeża morskiego, zdobyty wysiłkiem jego walecznych synów. Zaświadczy wobec Boga, bo Bóg to sprawa, że na nowo odzyskałmy to, czego utratę tak boleśnie odczuwaliśmy przez półtora wieku niewoli. — Wobec ludzi zaś, bo Bóg wspiera nie bezczynność i próżne wyczekiwanie, ieno rzetelne i szlachetne wysiłki wytrwałej pracy ludzkiej. A skoro naród jakiś powołał do bytu, to pociąg, aby on miał prawo brać żywy udział w życiu wielkiej rodziny narodów.

„Wszystko nam dałeś, Panie” mówimy tedy z naszym poetą i w dniu 29 b. m. składamy Bogu dzięki za Jego szczerobliwość względem nas. Prośmy tedy Pana Zastępów, aby, jak dotąd, tak i nadal błogosławił Narodowi Polskiemu w jego szlachetnych dążeniach i pracach. Sami zaś siebie pobudzajmy do wytrwania w dobru i rozbudzajmy w sobie szlachetną ambicję służenia wielkiej sprawie Bożej i ludzkości. Dajmy też wyraz wobec wszystkich narodów. Ze umiemy sobie cenić to, co wyrokami Opatrzności stało się na szym udziałem i własnością, dajmy wyraz niezłomnej woli naszej, że polskiego morza gotowiśmy bronić i strzec, jako źrenicy oka naszego, kosztem nawet największych ofiar.

Tej, która wspomóżeliem jest wiernych i gwiazdą morza jest nazwana, oddajmy w opiekę sprawę, która nie tylko naszą jest sprawą, ale i sprawą Jej Błogosławnego Syna. Od Jezusa Chrystusa i Jego Matki Najświętszej niech spływa na nas błogosławieństwo, siła i wytrwanie w pracy.

Witaj Gwiazdo Morza!

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, Polskie Morze pobłogosław Panie.

Przewielebni Księża Proboszczowie zarządzą, aby w dniu 29 czerwca b. r. o godzinie 10 i pół rano we wszystkich kościołach w przeciągu 5 minut uderzono w dzwony, a następnie odprawiono uroczyste nabożeństwo i ogłoszono odpowiednio od obchodu przemówienie.

Dan w Łodzi, dnia 20 czerwca 1933 r.

(—) Wincenty Tymieniecki

Biskup Łódzki.

## UROCZYSTOŚĆ NA ZAMKU KROLEWSKIM

Wczoraj wrócił do Łodzi wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak. — P. wojewoda w czasie swego służbowego pobytu w Warszawie uzgodnił z szefem kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. niektóre szczegóły uroczystego obchodu „Święta Morza”.

M. in. ustalono, iż w dniu obchodu, tj. 29 czerwca r. b. P. Prezydent R. P. przy-

mie specjalną delegację, która wręczy P. Prezydentowi do Jego dyspozycji kwotę około 270 tys. zł., zebranych w ciągu lat ostatnich na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranowski”.

Uroczystość powyższą będzie transmitowana z Zamku Królewskiego w Warszawie przez wszystkie rozgłoszenie Polskiego Radia.

## PROGRAM OBCHODU W ŁODZI.

Program uroczystego obchodu „Święta Morza” w Łodzi w dniach 28 — 29 czerwca 1933 roku przedstawia się następująco.

## 28 CZERWCA 1933 ROKU.

O godzinie 19 urządzony będzie kapstrzyk orkiestr na ulicach miasta, wczorajem w teatrach i kinematografach nastąpi okolicznościowe przemówienia.

O godzinie 11-ej odbędzie się uroczyste nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań.

W Katedrze odbędzie się nabożeństwo celebrowane przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego, w którym biorą udział przedstawiciele władz państwowych i delegacje organizacji społecznych i zawodowych. O godz. 11.15 na Wodnym Rynku, placu Reymonta i Bałuckim rynku będą przygrywały orkiestry oraz będzie gromadziła się ludność dla wzięcia udziału w „Święcie Morza”.

O godz. 12 nastąpi wymarsz pochodów z placów zbiórek z orkiestrami na czele oraz ze wszystkich świątyń w kierunku Placu Wolności.

O godz. 13 wygłoszone będą przemówienia okolicznościowe na Placu Wolności, nastąpi uchwalenie rezolucji i wysłanie ich sztafetą do Warszawy oraz rozważanie pochodów.

O godz. 17 odbędzie się koncert orkiestr i przemówienia przez megafony w parku Pomiatowskiego.

W ciągu dnia odbędzie się zbiórka publiczna na ulicach i w lokalach na fundusz obrony morskiej.

# Siedem milionów złotych

## na roboty publiczne w województwie łódzkim.

### Podział kredytów — ogólnego kontyngentu na poszczególne powiaty.

(i) W ubiegły czwartek wojewoda łódzki p. Hauke-Nowak w towarzystwie kierownika Wydziału Budowlanego przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi inż. Sunderlanda odbył konferencję z naczelnym dyrektorem Funduszu Pracy w Warszawie wiceministrem Korsakiem. — Na konferencji tej zostały ostatecznie ustalone roboty, celem zatrudnienia większej liczby bezrobotnych, z poszczególnych powiatów województwa łódzkiego. — W wyniku konferencji ustalono dla Magistratu m. Łodzi następujące pożyczki z Funduszu Pracy na zatrudnienie bezrobotnych:

Na wykończenie budowy szkoły powszechnej i domu nauczycielskiego przy ulicy Rokicińskiej zł. 330.769, na budowę drogi Łódź — Łagiewniki zł. 269.850, na przedkucie terenów w osiedlu Las — Łagiewniki i Marysin III — zł. 164.750, na budowę kanalizacji zł. 1.100.000 oraz dotację w wysokości 1.100.000 złotych na regulację rzek Łódki i Bałutki przy zwiększeniu efektu zatrudnienia.

Dla Magistratu m. Pabianic przynależną pożyczkę na budowę ulicy Legionów i Leśnej w wysokości 139.000 złotych i dotację w wysokości 227.000 złotych na regulację stawu przy ulicy Grobelnej i budowę mostu.

Dla Magistratu m. Tomaszowa Maz. pożyczkę w wysokości 144.000 zł. i dotację w wysokości 150.000 zł. na budowę ulic i roboty odwadniające. Dla Wydziału Powiatowego w Kaliszu: pożyczkę w wysokości 60.000 zł. na budowę drogi białej Błaski — Brzeziny Kaliskie. Dla Wydziału Powiatowego w Łasku: pożyczkę w wysokości 70.500 zł. na roboty drogowe i wykończenie budynku sejmikowego. Dla Wydziału Powiatowego w Piotrkowie: pożyczkę w wysokości 70.000 zł. na produkcję tuczni i budowę drogi białej Kamieńsk — Belchatów. Dla Magistratu m. Piotrkowa: 360.000 zł. i dla Magistratu m. Sulejowa 30.000 zł. jako ryczałt do dyspozycji wojewody na roboty przy budowie ulic.

Dotacje i ryczałty przekazywane będą do dyspozycji p. wojewody Hauke-Nowaka, który w miarę postępu robót będzie je asygnował. Ogólny kontyngent kredytów na roboty publiczne z Funduszu Pracy został przyznany dla województwa łódzkiego w wysokości 7.000.000 złotych, oprócz funduszy zużytych przez lokalne komitety pomocy dla bezrobotnych, które zajmują się dożywianiem bezrobotnych i udzielaniem pomocy w naturze.

# Kongres Eucharystyczny w Łasku

## Powołanie komitetu obchodu.

Z okazji 1900-lecia jubileuszu Odkupienia Świata oraz 400-lecia sprowadzenia obrazu cudami słynącego z Rzymu do Kolegiaty Łaskiej — pod protektorem J. E. ks. biskupa dr. W. Tymienieckiego, ordynariusza Diecezji Łódzkiej — w dniu 1 i 2 lipca b. r. w Łasku odbędzie się kongres Eucharystyczny.

Celem przeprowadzenia technicznych prac związanych z Kongresem Eucharystycznym — zawiązał się w Łasku komitet lokalny, do którego weszli: ks. kan. Sieciński, dziekan łaski, p. starosta Walaś, p. burmistrz Brzeziński, p. kom. pol. Kieronski, dr. Jankowski, p. Janusz Szwejc, p. Niewiadomski, p. kom. Salec.

# Przewidywane obniżenie komornego na Polesiu

## o 15 do 20 proc. od mieszkań dwu i trzypokojowych.

(b) Wydział gospodarczy Magistratu przedstawił sprawozdanie wykonania budżetu za ubiegły rok gospodarczy, między innymi sytuację finansową odnoszącą do osiedla im. Montwiłła-Mireckiego na Polesiu.

W sprawozdaniu tem wykazano wielki niedobór w przewidywanych wpływach z komornego, z powodu niezapłacenia komornego przez większą część lokatorów, następnie na wielkie koszty prowadzonych spraw sądowych i eksmisji.

Wobec takiej sytuacji wydział gospodarczy proponuje w pierwszym rzędzie obniżenie komornego w domach osiedla, gdyż obecnie jest ono nieproporcjonal-

nie wysokie do komornego w innych domach prywatnych.

Następnie wydział domaga się wdrożenia kroków egzekucyjnych już w wypadku zalegania z czynszem za jeden kwartał, gdy dotychczas czyniono to dopiero po kilku kwartałach, temsamem utrudniając lokatorowi wywiązanie się z ciążącego na nim dużego długu.

Rezultatem tego sprawozdania ma być obniżenie dotychczasowych stawek komornego o 15 do 20 proc. lecz wyłącznie za mieszkania dwu i trzypokojowe, podczas gdy mieszkania jednopokojowe kosztować będą jak dotychczas.

CLAUDE AVELINE

29

# PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z uwagań autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Miedzy Feronem i dyrektorem rozegrała się straszliwa scena. Ponieważ Feron podniósł głos, tamten zmienił system. Zaczął płakać, oświadczył, że kochanka go rujnuje, błagał Feron, by mu przebaczył przez wzgląd na dzieci i żonę i wręczył mu owe czterysta tysięcy franków, prosząc, by włożył je między inne paczki banknotów, nie mówiąc nic o całej sprawie nikomu. Feron zgodził się. Dyrektor prosił go, by powrócił do kasy, zanim ktokolwiek zobaczy go wychodzącego z biura: wystarczyło przejść kilka korytarzy i klatkę schodową, na której nigdy się nikogo nie spotyka. Widać było tego człowieka, Feron zgodził się na wszystko. Ale, gdy przybył do kasy, zastał tam już prezesa zarządu.

Ten ostatni usłyszał ze swego pokoju podniesione głosy. Wszedł więc do gabinetu dyrektora i tu dowiedział się, że odkrył on w tej chwili wielką kradzież, dokonaną przez Feron, że ze złamaniem kłamał go w imię przyjaźni i błagał, by oddał pieniądze na miejsce. Dy-

rektor dodał, że możnaby jeszcze, gdyby się chciało, zobaczyć Feron, chowającego do kasy owe pieniądze. Prezes zarządu pośpieszył za buchalterem. Urzawszy go, Feron stanął zmieszany; co zrobić z paczkami banknotów, które trzymał w ręku? Na rozkaz szefa poszedł za nim do gabinetu, gdzie mu oznajmiono, że zostanie oddalony, że jednak nie skieruje sprawy do sądu, gdyż poniekąd wyrzucił już skrupuła, ale jeśli w najbliższej formie zechce protestować, będzie natychmiast oddany w ręce sprawiedliwości. Feron usiłował się bronić. Ale domyślając się fałszywej gry dyrektora — być może zresztą dokonanej bez premedytacji — zrozumiał, że prawda wydała się zbyt nieprawdopodobna i umilkł. Nie pozostawało mu innego jak pogodzić się z sytuacją, przynajmniej na razie, do czasu kiedy będzie mógł wziąć za kolnierza prawdziwego złodzieja i zmusić go do wyznania całej prawdy.

Powrócił do domu wściekły i począł rozpatrywać tysiączne sposoby rehabili-

tacji i zemsty. Udał się do dawnego przyjaciela z czasów wojny, z prośbą o radę. Z przerażeniem spostrzegł, że przyjaciel mu nie wierzy. Chciał pójść do żony dyrektora, ale co jej miał powiedzieć? Kochanka przecież meża jedną miłością, na jakiej można polegać: jako ojca swych dzieci. Nie uwierzy tem bardziej i odrzuci go ze wstrętem. Zwrócił się do adwokata, który poradził mu, by siedział cicho, i nawet winał, że wykreślił się takim takim kosztem. Był tak zniechęcony, że chciał się zastrzelić; nie należał jednak do ludzi, którzy sobie odbierają życie i zadowolili się ciężką chorobą; przez szereg tygodni żył w ten sposób za pan brat ze śmiercią. W pensjonacie, gdzie mieszkał, opiekowano się nim nie bez zyczliwości. Wydatki związane z chorobą pochłonięły prawie wszystkie jego pieniądze. Kiedy wrócił do zdrowia nie zostało mu już nic. Było mu zresztą wszystko jedno. Nie jadł i nie spał, myślał tylko o hańbie, jaka go spotkała. Pewnego dnia jednak postanowił wrócić do życia. Zaczął szukać pracy. Starł się o posadę podobną do tej, jaką zajmował przez tyle lat — jedynie, jaką miał! Ale nie mógł nikomu pokazać żadnego świadectwa, ani nawet podać nazwy firmy, w której pracował; wszędzie, gdzie się zwracał, wywoływał wrazenie, że dopiero co wyszedł z więzienia. Nie chciałno go przyjąć nawet jako robotnika, po chorobie wyglądał zbyt słabowicie. Położył się z powrotem do łóżka i miał zamiar już nie wstać więcej aż do śmierci.

Ale właściciele pensjonatu nie mieli cierpliwości czekać tak długo. Gdy nie miał już czym płacić za pokój, poproszono go, by się wyprowadził. Sprzedał wszystko; starczyło mu pieniędzy jeszcze na dwa tygodnie. Spisał wówczas w przytulnym nocnym. Gdyby miał więcej energii, może się jakoś wygrzebał. Ale myśl o hańbie przesładowała go ciągle; należał do tych ludzi, których doznana niesprawiedliwość pozabawia wszelkiej równowagi życiowej.

Właśnie w czasie, kiedy nie zostało mu już nic, przypadkowo znalazłem gazetę z fotografią Fryderyka Belot. Sam fakt, że słynny inspektor policji może być tak daleko od niego podobny, wydał mu się najpewniejszą deską ratunku: odzyskał poczucie, że nie jest już sam na świecie — dotychczas nie mógł w to uwierzyć. Nie miał na myśli żadnych celów materialnych, nie żądał innej pomocy, prócz tej, by się uwolnił od siebie. Chciał móc mówić, chciał, by mu ktoś uwierzył, by mu poradził.

Feron rozpoczął swoje opowiadanie ze spokojem, jakgdyby to chodziło o kogoś innego. W miarę jednak jak posuwał się dalej, był coraz bardziej zdenerwowany i niespokojny. Kiedy dobiegł do końca swych zwierzeń Belot oświadczył bez komentarza, że może mu zgóry wypłacić pewną sumę na zakup ubrania i rozpoczęcie normalnego życia. Wskazał mu niewielki hotelik w sąsiedztwie i polecił czekać. Powiedział tylko, że powinien zapuścić brode, by ludzi, którzy zobacz-

ich razem, nie uderzyło ich podobieństwo Feron płakał jak dziecko.

Pytał potem Belota, czy rzeczywiście wierzył w opowiadanie swego nowego protegowanego. Odpowiedział mi, że wierzy mu najzupełniej i że inaczej nie robiłby dla niego tego wszystkiego. Jak zwykle zaczął się ze mną kłócić, gdyż zarzucał mi niepewność sądów i nie zdecydowanie. Muszę przyznać, że miał rację, krytykując mnie w ten sposób; ale ja nie mam takiej intuicji, jak on, a zresztą pomimo niezwyklej wprost jej dowodów, jakimi się szczycił, za każdym razem fletko działał pod wpływem takiego natężenia, obawiałem się, by się nie pomylił. Tego wieczora nie mówił mi już o tem.

Nazajutrz Belot zakomunikował mi, że zasięgał informacji co do owego dyrektora fabryki. Otóż był on w dalszym ciągu na tem samym stanowisku, ale opuścił rodzinę i zamieszkał z kochanką, kobietą lubiącą żyć szeroko, i wymagającą, jak się wydaje, wielkich ofiar materialnych z jego strony. W ciągu następnych dni Belot zbierał trochę informacji co do Feron. Słuchałem tego wszystkiego dość nieuwinnie, nie mogąc zrozumieć, czemu traci na to tyle czasu. Wciąż jeszcze zajęty byłem wyłącznie poszukiwaniem następcy i, kiedy Belot zaczął mówić o Feronie, ja jemu mówiłem o nim samym. Nie odpowiadał mi na to i tylko oczy błyszczały mu szelmacko.

(D. c. n.)



# Uporządkowanie gospodarki mlecznej

**Dziś wchodzi w życie rozporządzenie Min. Opieki Społecznej o dozorze nad mlekiem i jego przetworami.**  
Wywiad „Kurjera Łódzkiego” z dyrektorem Zw. Spółdzielni Mleczarskich p. Chruścielskim.

Z dniem 24 bm. t. j. z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej o dozorze nad mlekiem i jego przetworami.

W związku z tem minister opieki społecznej wydał do władz i organów dozoru nad artykułami żywności instrukcje, zawierające interpretację i szczegółowe wyjaśnienia przepisów tego rozporządzenia.

W instrukcji tej opisane zostały w szczególności kwestie, dotyczące warunków udoju, przechowywania i obrotu mleka rodzajów mleka dopuszczalnych do sprzedaży oraz form tej sprzedaży w sklepach, na targach, rynkach itp. Ponadto instrukcja zawiera objaśnienia w kwestjach wytwórczości przetworów mlecznych, urządzeń wytwórni i wprowadzenia przetworów do obrotu.

Nakoniec podkreślone są uprawnienia wojewódzkich władz administracji o górną w zakresie stosowania ustępstw od przepisów bardziej rygorystycznych zależnie od warunków życia gospodarstwa na poszczególnych terenach państwa.

W związku z wejściem w życie tego rozporządzenia zwróciliśmy się do dyrektora Związku Spółdzielni Mleczarskich p. Chruścielskiego, o wydanie opinii w tym przedmiocie.

— Ustawy tej czekaliśmy wszyscy — powiada dyr. Chruścielski — to znaczy i spółdzielnie mleczarskie i całe społeczeństwo. Stosunki bowiem panujące u nas w tej dziedzinie były doprawdy bardzo zabagnione. Po miastach pełnił się pokątny handel mlekiem brudnym, nieczystym, fałszowanym, mlekiem, rozlewianym w warunkach niechlujnych, bez najmniejszej troski sprzedawcy o najprymitywniejsze wymogi higieny. — Miko tuberkuleznych krów sprzedawał przez pokątnych handlarzy, nie podlegał najmniejszej kontroli. Tak samo nikt nie mógł skontrolować, czy mleko nie zostało poddane operacji „chrzczenia wodą”.

— Jakto? pytamy, a posterunki sanitarne na rogatkach, badające mleko przywożone do miasta?

— Widzi pan — powiada dyr. Chruścielski, — z tem „chrzczeniem” to jest trochę inaczej, niżby się napozór wydawało. Pomysłowy wieśniak nie potrzebuje fałszować mleka w domu — przed wyjazdem. Fałszowanie odbywa się też nie przed rogatkami, nie na ulicy, a bardzo często pod samymi drzwiami nieszczęśliwego konsumenta. Sprzedawca domokrajny niesie zwykle kilka baniek. W jedną zaś, przed rogatkami zawieszającą próżną, po wejściu na które kolwiek podwórko nalewa wody. I dokonuje fałszerstwa doraźnie. Nigdy więc go nie można na tem przycapać.

## Pierwsza burza letnia nad Łodzią i okolicą spowodowała kilka pożarów i wypadek rażenia piorunem.

(i) Ubiegłej nocy szalona burza, która przeszła godzinę szalała nad Łodzią, gdzie na szczęście nie wyrządziła żadnych prawie strat, rozpętała się nad terenem powiatu łódzkiego, a zwłaszcza gminy Gospodarz. Uderzające co chwile pioruny niszczyły szereg przydrożnych drzew. Między innymi piorun uderzył w zagrodę Józefa Chylińskiego, zamieszkającego we wsi Chyżominek, gminy Gospodarz.

Piorun spowodował pożar, który mimo ulewnej ulewy objął momentalnie całą zagrodę. Spaliły się doszczętnie stodoła i obora wraz z inwentarzem martwym oraz dach na domu mieszkalnym. Ocalono jedynie inwentarz żywy.

Straty wyrządzone przez pożar sięgają wysokości kilku tysięcy złotych.

## Zmiany w opłatach składek na rzecz Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

W związku z trudnościami finansowymi działu ubezpieczenia na wypadek braku pracy w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, poszczególne zakłady zaprzętały przed paru miesiącami wypłacania zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych w ciągu 9 miesięcy, dostarczając okres zadługości do ustawowo przewidzianej normy 6 miesięcy.

Jak się dowiadujemy, obecnie powstaje możliwość przedłużenia tego okresu. W wyniku bowiem narad nad tą sprawą zdecydowano podwyższenie składek na pokrycie świadczeń z powodu braku pracy dla pracowników umysłowych z obecnie obowiązujących 2% na 2,8%.

Rozporządzenie Rady Ministrów o podwyższeniu tej składki ukazuje się w najbliższych dniach i wprowadzi na nowo podział podwyższonej składki między pracodawcę i ubezpieczonego w zależności od wysokości wynagrodzenia. Podwyższenie składek

A wielu to sprzedawców mleka omija wszelkie punkty kontrolne? Wielu boduje krowy w samym mieście? Krowy karmione najprzeróżniejszymi odpadkami obierzynami zgnitych kartofli? Krowy, które jak rok długi nie widzą skrawka łąki?

Jednym słowem, ustawa mleczarska może wprowadzić mleczarstwo krajowe na całkiem nowe tory. Na tory higieny i dbania o zdrowie konsumentów, ale... Jest jedno ale...

Wprowadzenie ustawy w życie zależy od wydania odpowiednich zarządzeń przez władze wojewódzkie. Do czasu, gdy te zarządzenia miejscowe nie zostaną wydane, wszystko pozostaje po staremu.

Ustawa ta — mówi dalej nasz uprzedmiot rozmówcy — albo zmusi okolicznych wieśniaków, do podporządkowania się wszelkim jej wymogom, albo skieruje ich w stronę mleczarni, gdzie znajda zbyt oraz gdzie mleko będzie poddawane nieustannym badaniom i kontroli co znów skłoni mniejsze jednostki handlowe do łączenia się w potężniejsze związki... wielkie zlewnie mleka.

Szereg punktów tej ustawy, jak na przykład nakaz plombowania naczyń z mlekiem i śmietanką, konieczność umieszczania na flaszkach, bankach itp. etykiet gdzie wymieniona będzie zawartość tłuszczu w mleku i dokładny adres producenta mleka zmusza wprost właścicieli pokątnych mleczarni do przystąpienia do owych wielkich związków mleczarskich. „Fałszerstwo po drodze” będzie już zupełnie wykluczone i konsument będzie miał prawo taką zaplombowaną przez właściciela bankę poddać badaniom sanitarnym. Wówczas już nie pomogą żadne wykryty. Kara będzie odpowiednia do popełnionego przestępstwa. Bo fałszowanie mleka jest takim samym przestępstwem, jak każde inne, w dodatku popełniane na zdrowiu obywateli.

— Ale, jak to już powiedziałem — kończy dyr. Chruścielski — wszystko

### MIGRENA.

Nie ma chyba kobiety na świecie, która by nie cierpiała od czasu do czasu na migrenę. Nagle występują i zmagają się następnie niemożności bóle zwykle jednej tylko połowy głowy, jest typowym objawem tego cierpienia.

Pierwszym warunkiem koniecznym dla usunięcia bólu są: spójność i tabletki Aspiryny. Czynne substancje Aspiryny dostają się z pomocą krążenia krwi do miejsc bólowych i powodują w nich zwolnienie kurczu. Nacynia krwionośne rozszerzają się, skutkiem czego następuje znow normalne ukrwienie a ból stopniowo znika. Jednocześnie zostaje stopniowo wrażliwość na ból odpowiednich ośrodków mózgowych.

Onegdajsza burza spowodowała kilka pożarów również na terenie powiatu łódzkiego i piotrkowskiego.

Fala deszczowa nie ominęła też i innych powiatów województwa łódzkiego, wyrządzając w wielu miejscowościach szkody, niewielkie zresztą w zasiewach. Duża nawałnica przeszła też nad częścią powiatu kosińskiego. We wsi Kokoszy pionur uderzył w drzewo, pod które schronił się przed ulewą Franciszek Kostyniak. Wieśniak rażony piorunem padł trupem na miejscu.

W tejże wsi drugi pionur uderzył w zagrodę niejakiego Franciszka Drzewieckiego. Cała zagroda spłonęła. Ocalono jedynie inwentarz żywy i martwy. Straty sięgają wysokości 12.000 złotych.

ubezpieczeniowej do 2,8% umożliwi ministrowi opieki społecznej wykorzystanie przysługujących mu uprawnień w kierunku przedłużenia dla pewnych kategorii ubezpieczonych ustawowego okresu zasiłkowego — do uprzednio stosowanych wypłat zasiłkowych w ciągu 9 miesięcy.

Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie Opieki Społecznej w sprawie tej są już opracowywane odpowiednie projekty. W ten sposób zwiększony ciężar składki ubezpieczeniowej wyrazi się jednocześnie zwiększeniem pomocy dla tych pracowników umysłowych, którzy dotknięci są bezrobociem.

Należy zaznaczyć, że takie załatwienie sprawy jest wynikiem porozumienia, osiągniętego za aprobatą centralnych organizacji pracowników umysłowych i pracodawców. Podwyższona składka zastępowana będzie do składek, należnych za miesiąc składkowe od czerwca 1933 r. do maja 1935 r. wg. cen, a więc na przedział dwóch lat.

zależy od zarządzeń władz wojewódzkich, które winny jak najenergiczniej zająć się tą palącą kwestią.

— A teraz jeszcze jedno zapytanie, panie dyrektorze.

— Czy nowa ustawa wpłynie na nasz eksport masła zagranicę? Czy go zwiększy?

— To już nie wiąże się bezpośrednio z wydaną ustawą. Ustawa, wydana

przez Ministerstwo Opieki Społecznej miała na celu jedynie dobro konsumenta. Eksport polskiego masła musi jeszcze staczać długie walki z zorganizowanym mleczarstwem Szwajcarii, Danii, czy Holandii. Chociaż — pośrednio ustawa ta przyczyniając się do większego ogniskowania przedsiębiorstw mleczarskich, stworzy znacznie podatniejsze warunki dla tej walki.

## Odpowiedzi życia i doświadczenia.

**Wady i niedomagania Kasy Chorych. Głosy i opinie ogółu.**

Wobec tak ważnego zagadnienia, jakie ma być leczenie Kasy Chorych oraz mając na uwadze jego zalety i wady pozwól sobie rozszerzyć moje umieszczone w numerze 169 Kurjera Łódzkiego z dnia 21 bm. ogólne nad sprawą tą uwagi.

Niezaprzeczonym faktem jest, że z półrocz wszystkich instytucji ubezpieczeniowych w Polsce zaszczytne i pierwsze miejsce między innymi zajmują Kasa Chorych Dziwniej jednak zarządzeniami losu instytucja ta stała się obiektem nad którym niektórzy tylko ubezpieczeni (a tych jest stanowczo mało) wyrażają zażyty, większość zaś — ciągle niezadowolone.

Komu i czemu należy przypisywać ten stan rzeczy? Chcąc być bezstronnym i szczerym, należy twierdzić, że właśnie z półrocz wszystkich instytucji ubezpieczeniowych jedynie Kasa Chorych ma najszczęśliwsze ale i najniezdajęcej niejsze pole do działania.

Instytucje takie jak ZUPU lub Fundusz Bezrobocia są w tem lepszym położeniu, że mają określone przepisy regulujące, komu i kiedy przysługuje prawo korzystania z uprawnionej pomocy wspomnianych instytucji. Kasa Chorych nabyła te przepisy posiada w rzeczywistości zaś sprawę przedstawia się inaczej.

Do Kasy Chorych każdy z ubezpieczonych i każdy z członków jego rodziny ma zawsze wolny i niecierpiący nieskrępowany wstęp. Wystarczy, że cierpi na odciśnięcie i już jest uprawniony do korzystania z pomocy lekarskiej.

Nie wchodząc zupełnie w meritum sprawy, czy postępek taki jest logiczny lub nie, stwierdzać należy że właśnie ten swobodny dostęp dla wszystkich ubezpieczonych w sprawach mniej ważnych stwarza ciągły krąg nieporozumień, narzeków, niechęci i żalów. Sprawa nie przed stawiałaby się jeszcze tak źle, gdyby każdy z ubezpieczonych kierował się dobrą wolą i gdyby prawdziwie potrzebujących pomocy lekarskiej nie powiększał duży zastęp symulantów i „łazików” wziętych chorych na urojone cierpienia.

Ubezpieczeni zwracający się w drobnych sprawach do lekarza nie zdają sobie sprawy, ile ta wizyta ich załatwienie kilkuminutowa rzecz wyście po ścieśnieniu obliczeniu czasu, zajętego urzędników, lekarzy aptek itp. wynosi.

Tracąc na tem przedewszystkiem samą ubezpieczeniową Kasa zajętą masą drobnych spraw nie może pomimo szczernej chęci poświęcić więcej czasu prawdziwie potrzebującym pomocy. W większości ubezpieczonych panuje przekonanie, że każdy z nich, zachodzący czy też nie zachodzący potrzeba, musi koniecznie wykorzystać wypłacone przez niego wkładki. Zapomina się przytem o przyszłości: „Jeden dla wszystkich, wszyscy dla jednego”.

Nienormalnym objawem jest również fakt zbyt hojnego ze strony lekarza szafowania lekarskimi. Nie wyjąłbym jeszcze pacjenta, by wyszedł od lekarza bez recepty. Powie ktoś, że to chodzą, by uzyskać lekarstwo. Tak jest, lecz tu jest takich, którym nie nie dolega i lekarz jedynie dla świętego spokoju i na „odczepne” wystawia receptę.

Grzechem jest również, że niektórzy z ubezpieczonych, nie mając zaufania do lekarstw kasyowych, przyjmują je a następnie wyrzucają. Prawda jest, że lekarstwa Kasy Chorych nie na leżą do wyszukanych. Ale za niepotrzebnie przepisanie przez lekarza lub też nieużywanie przez pacjenta leku możnaby zakupić dużo skuteczniejszych i mających większą wartość leczniczą leków.

Dla poprawy stosunków i podniesienia poziomu leczenia oraz wyjścia z błędnego koła narzeków i utyskiwań, pożądanym jest, by w wypadkach stwierdzenia obojętności, zęć woła lub uchybienia lekarza w jego pracy, tembardziej zaś gdy w grę wchodzi życie ludzkie, — przekroczenia takie nie były trzymane pod „korcem”, lecz sprawa winna być rozpatrzona przez Zarząd Kasy lub też przekazana miejscowej Izbie Lekarskiej.

Zahamowanie wymierzania sprawiedliwości jest nie na miejscu i źle zrozumiane, jeżeli chodzi o krzywdę ubezpieczonego, solidarność między

lekarzami. Załatwienie wszelkich zażaleń i skarg winno zawsze odbywać się tak, jak na przewoźne sądowym tj. w obecności poszkodowanego i oskarżonego.

Tylko takie załatwienie może przynieść uspokojenie i wzmożenie zaufania do instytucji. Idem.

### GŁOS ROZGORYCZENIA

Niniejszem podaje do wiadomości Sz. Re. dakeji kilka uwag w sprawie reorganizacji przeprowadzenia punktów lekarskich w Kasie Chorych.

Nowy projekt wprowadzenia punktów lekarskich w Kasie Chorych nie jest wcale pożyteczny, gdyż nie przychodzi on z pomocą cierpiącym członkom, ani ich rodzinom. Idąc naprzekąd do punktu tego czy innego, trzeba wyjechać 3 i 4 godziny na dworzec lub w klatce schodowej marznąć i trząść się nieraz z zimna, przy niemitych i brzydkich rozmowach, a nawet i awanturach. Mówi się i pisze o higienie i wielkiej donosłości społecznej, jaka ciąży na lekarzu, a tymczasem zgłaszającego się do lekarza na punkt przyjmuje się jak trędowatego



### NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dużura następującej apteki: M. Kacperkiewicza, Zgierska 54, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, I. Zundelewicz, Piotrkowska 25, W. Sokolewicz, Przejazd 19, M. Linca, Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody 11 Listopada 86.

nie daje się odpowiedniej rady ani wskazówek lekarskiej a nieraz twierdzi się, iż jest całkiem zdrowy.

Przepisuje się nieraz to samo lekarstwo na 3 i 4 choroby. Biorąc taką Łódź w której jest 30 czy i więcej takich punktów przy obecnych kryzysie pochłania to wielkie koszty, komorne połączone z wydatkami administracyjnymi a przecież pieniądze te mogłyby pójść na użytek lepszych lekarstw niż stosowane dotychczas.

Uważałbym system leczenia jako na najlepszy — dowolny wybór lekarza i leczenia się u niego prywatnie za okazaniem książeczki członkowskiej i potwierdzenia przez danego lekarza stanu zdrowia pacjenta.

Członek Kasy Chorych, pracując okrągły rok i opłacając Kasę, często nie może z niej korzystać, gdyż nie pozwala mu na to czas, aby iść do punktu marnował 3 i 4 godziny jednego lub drugiego dnia. I tak nieraz bywa, że członek rozgniewany i rozgoryczony cierpiąc na tę czy inną chorobę czeka na polepszenie w domu, nie korzystając z Kasy Chorych.

Pozostaje z poważaniem  
M. Rajpów.

## Na kanwie dnia.

**Wypadki, zamachy samobójcze, bójki, kradzieże i włamania**

— (a) Na ul. Kilińskiego 43 najchamcy zostali przez wóz 78-letni Mieszka Elbert, zamieszkały pod tymże adresem.

Elbert doznał ciężkich zewnętrznych obrażeń ciała oraz złamania prawego podudzia. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego, po nalożeniu opatrunku, przewiózł rannego do szpitala w Radogoszczu. Woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

— (b) Z okna pierwszego piętra domu Nr. 14 przy szosie Łagiewnickiej wypadł 4-letni Zenon Nikodemski, syn lokatora tegoż domu. Chłopiec spadł na kupkę piasku, tak że doznał jedynie lek. kich obrażeń cieleśnych.

— (c) 8-letnia Matylda Kolasa (Suwalska 25) przechodząc przed domem Nr. 19 przy ul. Nowo-Zarzewskiej, została napadnięta i pokłusana przez kota.

Pokłusany uderzył pomocy lekarza pogotowia.

— (d) W mieszkaniu własnym przy ul. Piotra Nr. 11 usiłował pozbawić się życia przez zatrucie nieznana mieszaniną trujących płynów 45-letni Stanisław Rozgwa.

Desperatowi udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala. Powodów rozpaczywego kroku narazie nie ustalono.

— (e) Przedstawiciel firmy Franck, produkującej namiastki kawy, przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zamenhofa rozdawał reklamowe paczki z kompletem igiel do szycia i cerowania. Korzystając z gratki oblegi rozdającego liczni ulicznicy, przyciem pod koniec gdy brakło dla wszystkich podarunku wszczęła się bójka, w czasie której odnieśli rany tłuczone i cęte: 16-letni Stanisław Wyłoga (Spor-na 56), Karol Maderka (Kwiciasta 21) oraz Józef Sieczkowski (Modra 21).

Rannych opatrzył lekarz pogotowia. Winnych załagnienia spokoju publicznego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

— (f) Na ul. Śródmiejskiej koło domu Nr. 74 przechodziła Bela Herendorf (Śródmiejska 82). W pewnej chwili podbiegł jakiś młody chłopak, który wyrwał jej z ręk sukiewkę, zawierającą 50 zł. Mimo podjętego pościgu chłopak zdołał zbiec.

Do mieszkania Izraela Grosmana przy ul. Sienkiewicza 9, dokonano suchwałego włamania. Zło-

### Pobór rocznika 1912.

a) Dziś, w sobotę dnia 24 bm. o godzinie 8 rano do przeglądu wojskowego winni się stawić poborowi rocznika 1912 którzy dotychczas z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie stawili się na komisję.

Przed komisją poborową nr 1 (Al. Kościuszki 21) stawić się winni poborowi, zamieszkali na terenie 2 3 5 8 9 i 11 kom. policji państwowej.

Przed komisją poborową nr 2 (Orodowa 34) stawić się winni poborowi, zamieszkali na terenie 2 3 5 8 9 i 11 kom. i 14 komisariatów pol. państw.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne i 4) świadectwo zawodowe.

### ZJAZD ZWIĄZKU ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WOJNY I WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.

Porządek dzienny zjazdu, na który przybędzie liczna delegacja z całego kraju, przewiduje w niedzielę, dnia 25 czerwca r. b. o godzinie 11 rano uroczyste nabożeństwo w Synagodze na Tomackiem ku uczczeniu pamięci żydów, poległych za Polskę. Po nabożeństwie oddział się ap. poległych przy asyście oddziałów i nienienia pulk. Berka Joselowicza. W łączności z tem uczestnicy zjazdu uodnią się pochodem na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożą wieniec.

W poniedziałek, dnia 26 czerwca r. b. odbędzie się w sali Rady Miejskiej uroczyste posiedzenie zjazdu, które obiecał zaszczepić swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Łódzki komitet zjazdu wzywa wszystkich uczestników walk o Niepodległość Polski, by zgłosili się do lokalu Legionu im. Berka Joselowicza, Al. Kościuszki 21 dziś, w sobotę, dnia 24 b. m. w godzinach 4 — 7 po poł., gdzie wydawane będą zniżki kolejowe dla uczestników zjazdu. Należy zgłosić się z dokumentami woj-skowymi.

## FARMACEUTA

do propagandy lekarskiej na rejon łódzki poszukiwany

przez poważną firmę farmaceutyczną. Jaknajbardziej szczegółowe oferty wraz z fotografiami nadsyłać: Warszawa — skrzynka pozt. Nr. 13.



# EXPRESS HANDLOWY

## Coraz mniejsze zaufanie do waluty amerykańskiej.

**Brak tranzakcji i dezorientacja na łódzkim rynku dolarowym.**  
**Znaczny spadek kursu zarówno dolarów papierowych jak i złotych.**

(ex) W dniu wczorajszym, na skutek wiadomości otrzymanych z zagranicy, kurs dolara na tutejszym rynku w obrocie prywatnych pozagiełdowych kształtował się pod znakiem tendencji o wiele słabszej. Kurs dolarów notowano prywatnie w granicach od zł. 9.16 w żądaniu do zł. 9.15 w płaceniu. Zaznaczyć jednak należy, że podaż dolarów była w dalszym ciągu niezbyt wielka, jakkolwiek przewyższała już znacznie stopień podaży z dnia poprzedniego. Zapotrzebowanie ograniczało się do najkonieczniejszych potrzeb, tak, że ilość transakcji była tutaj nadal znikoma.

Jako objaw charakterystyczny wymienić należy fakt, że jednocześnie ze spadkiem kursu dolara, zmniejsza się również kurs dolarów złotych, jakkolwiek dotychczas występowało zjawisko wręcz przeciwnie. Spadek dolarów złotych świadczy najwyraźniej o coraz bardziej zmniejszającym się zaufaniem do tej waluty.

Jakkolwiek przez czas dłuższy, nie bacząc na niższe dolara, wkłady dolarowe w bankach nie były przez posiadaczy ruszane, to jednak ostatnio zauważono pewien niepokój wśród wkladców, którzy

niedługo zamieniali swe wkłady dolarowe na wkłady złote.

Bank Polski w dniu wczorajszym płacił za dolary po zł. 7.10, a więc obniżając kurs w porównaniu z dniem przedwczorajszym o blisko 8 punktów, co bardziej jeszcze wpłynęło na osłabienie się tendencji dla dolara na rynku prywatnym. Czy obecna niższa dolara potrwa dłużej, przeciąg czasu, jak narazie trudno przewidzieć, nie ulega jednakże wątpliwości.

Jeżeli przy zwiększeniu się podaży, z czym należy się liczyć, wobec tak słabego kursu, kurs ten będzie jeszcze bardziej niż kłówał.

Zainteresowanie pozostałymi walutami zagranicznymi było nadal bardzo słabe, wchodziły tutaj w grę jedynie funty angielskie, które zawierano transakcje po kursach, notowanych na urzędowej giełdzie warszawskiej. (ag)

## Prywatny rynek dyskontowy w Łodzi.

**Dotkliwy brak pierwszorzędnych materiałów wekslowych.**

(ex) Na prywatnym rynku dyskontowym w Łodzi odczuwa się nadal bardzo dotkliwie brak materiału wekslowego, szczególnie, jeżeli chodzi o materiał wekslowy pierwszorzędny. W związku z tem, że dyskonteryzy prywatni ponieśli już w swoim czasie kolosalne straty, dyskontując weksle na prawo i na lewo, obecnie przyjmują oni do dyskonta jedynie taki materiał, który uchodzi za bezwzględnie pewny. Za materiał taki uważane są weksle, które zaopatrzone są w żyr firm, należących do takich branż, które uważane są za zupełnie dobre, a więc np. firm, należących do branży chemicznej, włókienniczej i t. p.

Weksle tego rodzaju dyskontowane są przy stopie procentowej kształtującej się w granicach od 1.00 do 1.25 w stosunku miesięcznym.

Weksle mniej pewne, jednakże zaopatrzone również w żyr firm, które uchodzą za bardzo dobre, realizowano na tutejszym rynku przy stopie procentowej wynoszącej przeciętnie 1.50 proc. w stosunku miesięcznym. Materiał ten jednak realizowany był bardzo ostrożnie i w niezbyt wielkich ilościach.

Zaznaczyć należy, że wobec kompletnego braku transakcji, banki tutejsze

dyskontują obecnie materiał wekslowy pierwszorzędny bardzo chętnie, niejednokrotnie stosując stopę procentową niższą, aniżeli ustawową, a mianowicie poniżej 9 i pół procent w stosunku rocznym.

Jako objaw charakterystyczny wymienić jeszcze należy fakt, że dyskonteryzy prywatni bardzo często konkurują obecnie z bankami, dyskontując materiał pierwszorzędny przy stopie procentowej nie przewyższającej stopy bankowej. — Tłumaczyć należy to tem, iż mają oni nadmiar gotówki i nie wiedzą co z tą gotówką zrobić, tembardziej, iż spekulacja walutami niejednokrotnie narażała ich na kolosalne straty. Materiału wekslowego nie robią, ponieważ nie można było na materiał ten znaleźć nabywców.

Postdatowane czeki, które w swoim czasie uzyskiwały na tutejszym rynku prawo obywatelstwa coraz rzadziej się spotyka, zawierając bowiem transakcje wolać weksle, który zresztą przyjmowany jest przez dostawców chętniej, mogą bowiem znacznie łatwiej spieniężyć, aniżeli czeki.

Wobec nikłej ilości czeków tych, nawet orientacyjnej stopy dla nich nie można było ustalić. (ag)

## Na zegarze konjunktur.

### Układ z wierzycielami f. „Keilich i Golda”

(ex) W sprawie upadłości braci Juliana i Bernarda Firsiów, właścicieli kina „Teatr Rakieta” (Sienkiewicza 40), wyznaczono upadłym zaległe w sumie 250 złotych.

Jak już donosiliśmy, w sprawie firmy Keilich i Golda, chemiczna pralnia mechaniczna i farbieria przy ul. Wólczańskiej 257, która od stycznia roku ub. korzystała z odroczenia wypłat, Sąd Handlowy w dniu 22 grudnia r. ub. zatwierdził układ z wierzycielami, zawarty w postępowaniu zapobiegawczym, zarządzonym na prośbę firmy.

Układ ten zawarty w drugim terminie zebrania wierzycieli, przewiduje wypłatę należności 55 wie. rzytelności w terminach sprawozdania wie. rzytelności na ogólną sumę 237.368 zł. w wysokości 40% ich należności, w czterech równych ratach, z których termin płatności pierwszej raty nastąpił ma w 5 miesięcy od zatwierdzenia układu, a pozostałe trzy raty co pół roku każda.

Poza ten układ ten zabezpieczony miał być w wykazie hipotecznych nieruchomości, należących do firmy Keilich i Golda.

Układ powyższy zawarty został zgodnie z przepisami Rozporządzenia o zapobieganiu upadłości, przewidującymi zgodę 90% wierzycieli, gdyż zaakceptowało go 40 wierzycieli na sumę 216.043 zł.

Mimo zatwierdzenia go przez Sąd, jedna z firm wierzycieli, mianowicie Łódzki Związek Handlowy H. Żmigrod i S. Ka. należność której przyjęta została na 356 zł., układ ten zakazywała do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, dowodząc w swej skardze apelacyjnej, iż firma nadzorowana posiada nadwyżkę aktywów nad pasywami i z tego powodu układ na 40% w ciągu dwóch lat jest krzywdzący dla ogółu wierzycieli.

Sąd Apelacyjny jednak rozpoznając powyższą sprawę w dniu 24 maja r. b. uznał układ za prawidłowy i formalnie zawarty i wyrok Sądu całkowicie zatwierdził.

## Szał gry na niższą dolara.

**Odłós konferencji londyńskiej.**

(ex) W Stanach Zjednoczonych szaleje hydra inflacji. W kraju tym ludzie grają na kursach giełdowych i na kursach cen artykułów pierwszorzędnych, tak jak w Anglii gra się na wycieczkach. Cała Ameryka gra w tej chwili na zwykłe, na zwykłe zboża i akcje towarzystw metalurgicznych, na bawełnę i wełnę i na obligacjach wszelkiego rodzaju.

Charakterystycznym przykładem skutków, jakie pociąga za sobą zwykła tendencja cen jest przemysł metalowy przetwórczy Stanów Zjednoczonych. — Podczas, gdy wykorzystanie zdolności wytwórczej tego przemysłu wynosiło w końcu marca zaledwie 13 proc., to w końcu maja wzrosło ono do 43 proc.

Wszyscy rozumieją trudności, w jakich znajdują się obecnie Stany Zjednoczone. Kraj ten bowiem, wzięwszy rozwód ze standardem złota, ruszył pełnymi żaglami na ocean inflacji.

Trzeba zrozumieć, iż wszyscy są przekonani, iż wyższa ta wynika jedynie z norm inflacyjnych już zastosowanych, a zwłaszcza z tych, które prezydent niezwłocznie zadekretuje. W tych warunkach jest oczywiste, że prezydent Roosevelt nie może ignorować „von populi”. — Wystarczyło, by pojawiła się pogłoska o ugodzie stabilizacyjnej w Londynie, ażeby odrazu wywołał w Stanach Zjednoczonych ogólną niżkę. Ażeby powstrzy-

mać ten ruch wsteczny, prezydent zmuszony był zdecydować za jednym zamachem swoich własnych reprezentantów, którzy na konferencji przyjęli już zasadę układu stabilizacyjnego i zgodzili się na ten temat paktować. Delegaci znaleźli się w wodzie...

Ten jeden krok skazał na śmierć konferencji.

Jednak układ angielsko - francusko - amerykański zostanie zawarty, ale nie stężył zapału inflacyjny „nawrócenia” amerykańskiego. Na to potrzeba dużo czasu, a nie trwanie konferencji. Konferencja nadaremno będzie czekała przez kilka tygodni w nadziei zmiany stanowiska prez. Roosevelta. Ten układ trzech mocarstw monetarnych jest nieunikniony.

## NIEJEDNOLITA TENDENCJA NA RYNKU SUROWEJ BAWELNY.

(ex) W związku ze stałymi wahaniem na rynku dolara, rynek bawełny na wojewódzkiej ulega w dniach ostatnich również stałym wahaniom, które kształtują się w granicach od 5 do 10 punktów, zarówno w kierunku zwykłym, jak i niższym, a to w pierwszym rzędzie w zależności od tego, czy dolar notowany jest wyżej, czy też niżej.

## Nowiny gospodarcze

**NIE BĘDZIE ROLNICZEGO FUNDUSZU INTERWENCYJNEGO.**

(ex) Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu 21 b. m., o którym już donosiliśmy, ustalił ogólne zasady polityki interwencyjnej na rynku artykułów rolnych. Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił przedewszystkiem rozszerzyć ramy dotychczasowej akcji interwencyjnej i na niektóre nowe artykuły produkcji rolnej poza temi, które interwencją były już objęte. Komitet Ekonomiczny Ministrów omawiał szczegółowo stronę finansową akcji interwencyjnej, przytem jak służyć projektem, aby wysokość sum przeznaczonych na akcję interwencyjną osiągnęła 75 milionów złotych. Komitet Ekonomiczny Ministrów nie przeszedł sprawy powołania do życia specjalnego Rolniczego Funduszu Interwencyjnego, tem niemniej jednak wskazał na konieczność scentralizowania polityki interwencyjnej. Tak więc Rolniczy Fundusz Interwencyjny może wprawdzie nie powstać jako osobowość prawna, jednak polityka interwencyjna może być prowadzona w sposób jednolity przez specjalną komisję, w której skład wejdą ewentualnie

przedstawiciele zainteresowanych ministerstw oraz reprezentanci zainteresowanych organizacji gospodarczych, w pierwszym rzędzie rolniczych.

## NAJKORZYSTNIEJSZY MOMENT DLA RUCHU BUDOWLANEGO.

(ex) Ceny materiałów budowlanych w obecnym sezonie budowlanym wykazały znaczną niżkę, dochodząc niewątpliwie do swego najniższego, w wielu przypadkach wyprzedającego poziomu i stwarzając przez to maksimum sprzyjających warunków dla rozwoju budownictwa. W porównaniu z r. 1928 spadł cen wyniół dla żelaza 14%, cementu 22%, wapna 19%, szkła 11%, cegły 52%, drewna tarcowego sosnowego 62%.

## GIEŁDA PIENIĘŻNA W SOBOTY NIE BĘDZIE CZYNNA.

(ex) Na mocy decyzji Rady giełdy pieniężnej w Warszawie, poczynając od 1 lipca do 1 września r. b. zebrań giełdy pieniężnej w dni sobotnie nie będą odbywały się.

## Miljard złota w kraju.

**Skarb ten przyniesie korzyści.**

(ex) „Gazeta Handlowa” zamieszcza następujący raport ekonomiczny:

„Chcę zorientować się w tem, jak ciekawem na nasze stosunki zagadnieniu zwróciliśmy się do kierownika jednej z najpoważniejszych naszych firm bankierskich, który podzielił się z nami następującymi uwagami:

Niektórzy ekonomiści nasi na podstawie różnych bardzo skomplikowanych obliczeń doszli do wniosku, że tezauryzacja w banknotach dolarowych, w złocie i w banknotach złotych obraca się mniej więcej w granicach jednego miljaru złotych. Jeżeli przyjmiemy, że tezauryzacja w złotych polskich obraca się w bardzo niskich granicach, że stęsu, ryzowane do niedawna dolary w dużej części zamienione zostały na złoto, to moglibyśmy dojść do wniosku, że wartość obecna stęsuzyzowanego złota w Polsce nie odbiega znacznie od owej sumy jednego miljaru złotych. Jeżeli przejdziemy do bardziej ścisłego statystycznego obliczenia tych sum w złocie, które w ostatnich latach do Polski zostały przywiezione, skąd ze względu na istniejący zakaz wywozu złota nie mogły się już wydestakować, to opierając się na ścisłych danych z ostatnich dwóch lat i na dość poważnych przypuszczeniach, dotyczących przywozu złota do roku 1931, będziemy mieli sumę, która niebardzo różni się od ustalonej poprzednio sumy dotyczącej tezauryzacji w złocie. A więc mamy około miljaru złotych w efektywnym złocie w kraju i proces tezauryzacji, jak wnioskować należy z dalszych przywozów złota, bynajmniej nie jest zakończony.

Powstaje najważniejsze pytanie, czy omówiony proces uważać należy w pewnej mierze za korzystny, czy też należy go zwalczać w takiej czy innej formie. Niewątpliwie tezauryzacja jako forma kapitalizacji nie odpowiadająca ani zasadom ani potrzebom nowoczesnego życia gospodarczego, a już zgoła nie odpowiadająca naszym warunkom, w których odczuwamy ogromny brak kapitałów płynnych mogących zasilać życie gospodarcze, winna być zwalczana. Fakt, iż tezauryzacja znalazła się u nas wybitnie pod znakiem złota, że armia naszych tezauryzatorów uciekła od dolara z punktu widzenia naszych interesów na dłuższą metę, uważać należy za korzystny. Polska bowiem znajduje się w tej chwili w posiadaniu drugiego bardzo poważnego skarbu złota, który aczkolwiek jeszcze i gospodarstwo nie użyteczny, w miarę ostatecznej konsolidacji stosunków światowych i polskich wyjdzie na światło dzienne i zasilać będzie wolną podstawę naszej waluty. Im liberalniejsza będzie w tej dziedzinie nasza polityka gospodarcza, tem szybciej proces ten na korzyść gospodarstwa narodowego będzie rozwiązywany.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

(ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand Hotel: Wiljam Oldsney — Londyn. Marek Swarc — Paryż, Gustaw Miller — Berlin, Stanisław Wiśniewski — Warszawa, Bronisław Kowalewski — Sosnowiec, Ludwik Matczak — Wilno, Arnold Weiss — Drezno.

Hotel Polonia: Leszek Zdzitowiecki — Warszawa, Adam Morkowski — Wilno, Stefan Malecki — Kraków, Moszek Urnacher — Wilno, Antoni Michalak — Brześć.

## ZE STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI G. NOWOSOLNA W SIKAWIE

Wyłoniony w swoim czasie na pierwszym organizacyjnym zebraniu właścicieli działek rozparcelowanego majątku Sikawa tymczasowy zarząd opracował statut nowo powstałego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości gminy Nowosolna w Sikawie, który obecnie przez władze został zatwierdzony. Wobec tego tymczasowy zarząd za naszym pośrednictwem zwraca się do właścicieli nieruchomości w gminie Nowosolna o zapisywanie się na członków Stowarzyszenia. Jednorazowe wpisowe wynosi 2 zł., miesięczna zaś składka 50 gr. Jednocześnie zarząd tymczasowy komunikuje, że w dniu 16 lipca r. b. odbędzie się walne zgromadzenie członków stowarzyszenia, a zatem pożądanym jest pośpiech w zapisywaniu się na członków, by mieć prawo głosu na tem zebraniu.

## ZGŁOSZONE PRZEDSIĘWSTWA PRZEMYSŁOWE

Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi na rozprawie komisyjnej, odbytej w dniu 21-go czerwca r. b. zatwierdził 5 projektów urządzeń, a mianowicie: 1 — na mechaniczną poczożarnię, 1 — na wytwórnę wstążek oraz knótów do lamp i świece, 1 — na mechaniczną wytwórnę wyrobów dzianych, 1 — na zakład dekatyzowania towarów włókienniczych, 1 — na stajnię.

## SPADEK CEN NA TARGOWISKACH ŁÓDZKICH.

d) W dniu wczorajszym wobec większego dowozu artykułów spożywczych przez wieśniaków wsi okolicznych zanotowano dalszy poważny spadek cen tych artykułów.

W pierwszym rzędzie niżka cen objęła drób, który stanął o blisko 25 proc. Następnie potaniały owoce o 10 proc. nabił zaś stanął przeciętnie o 5 proc.

W najbliższych dniach spodziewana jest dalsza niżka cen artykułów pierwszej potrzeby.

## Lustracja urzędów opieki społecznej

**na terenie województwa łódzkiego.**

Dowiadujemy się, że Komisja Ministerialna, delegowana przez ministra opieki społecznej na teren województwa łódzkiego, zwiedziła dotychczas urzędzenia opieki społecznej na terenie powiatu brzezińskiego, łącznie z Tomaszowem Maz. powiat piotrkowski łącznie z Piotrkowem poza tem powiat wieluński i kaliski łącznie z urzędzeniami Magistratu m. Kalisza.

Między innymi na terenie powiatu kaliskiego zwiedziła zakład fundacji św. Wacława w Liskowie, stałą kolonję Kasy Chorych im. Marszałkowej Piłsudskiej w Sokółce, Krzyżowce i t. p.

W czwartek, dnia 22 wziętowała Miejskie Zakłady Opiekuńcze, półkolonję letnią dla dzieci w parku 3-go Maja, „Gniazdo Łódzkie”, schronisko dla dzieci po żołnierzach żydowskich Dom Sierot itp.

## ODŚLONIECIE POMNIKA ZASŁUŻONEGO KAPŁANA.

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 3 min. 30 po poł. na cmentarzu katolickim w Aleksandrowie odbędzie się odsłonięcie i poświęcenie pomnika s. p. ks. proboszcza Stefana Woynowskiego, dłu goletniego i wielce zasłużonego prefekta oraz wikariusza łódzkiego.

## PIERWSZA W POLSCE LETNIA SZKOŁA MALARSKA.

Dzięki energii kierownika Szkoły Rysunku i Malarstwa Szczepana Andrzejewskiego zbudowana została w Wośnikach, pod Sieradzem, pierwsza w Polsce, Letnia Szkoła Malarska nad majownym brzegiem rzeki Warty, w pobliżu starożytnego Sieradza. Szkoła posiada własny brzoż rzeki, przystań i olbrzymią plażę.

Studia malarskie obejmują: typy wieśniaków, w strojach ludowych, krajobrazy i zabytki architektury staropolskiej.

Letnia Szkoła czynna będzie corocznie od 1 lipca do 1 września.

Zapisy i informacje przyjmuje się codz. w Rybskiego 141.

Przy szkole istnieje internat i pensjonat — Kuchnia wzorowa. Opłaty niskie.

# Kupujcie nalepki na „Święto Morza”

Nalepki dekoracyjne są do nabycia w K. K. O., Piotrkowska 106.



# Kurjer sportowy

## Wielkie uroczystości w Spale.

Doroczne święto P. W. i W. F. w letniej rezydencji Prezydenta Rzplitej. W tegorocznych konkursach i zawodach bierze udział około 10 tys. osób.

W czwartek o godzinie 17 min. 40 z terenu całego województwa łódzkiego ściągły do Kola oddziały Związku Strzeleckiego, P. W. Kolejowego oraz P.W. Kobiet, jak również oddziały konne. Z Łodzi nastąpił odjazd do Spali, gdzie wszystkie oddziały zostały rozmieszczone już to w samej Spali już to w okolicznych wioskach. Również przybyli do Spali generał Małachowski dow. OK 4 general Maciejewicz d-ca 26 dywizji oraz szereg osobistości ze sfer wojskowych i dyplomatycznych.

Następnego dnia, to jest w piątek przybył do Spali szereg BBWR Walery Sławek.

Pierwszy dzień święta WF i PW w Spale rozpoczął się o godzinie 6 rano tradycyjną pobudką oraz sawadami Związku Strzeleckiego pod nazwą „Dzień Związku Strzeleckiego”. Odbyły się więc zawody pokazowe z dorocznego dorobku pracy PW, społecznej i gospodarczej pokazy muzyki, sztuki, granadziei, strzelania, biegu bojowego oraz w sportach.

W piątek po południu w krytej hali odbyły się popisy tańców ludowych oraz śpiewów reprezentacji wszystkich powiatów województwa łódzkiego. Odtądżono mazurki oberki kujawiaki i polki. Równocześnie odbył się w dziale gospodarczym w kuchni stałej obozowy konkurs gotowania.

O godzinie 4 po południu na okolicznych błoniach spalskich odbył się konkurs pokazowy krakusów, na który przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej, witały owacyjnie przez zebrane licznie oddziały konne PW.

Pan Prezydent przybył na te pokazy w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. W konkursie krakusów pierwsze miejsce zdobył szwadron 10 dywizji — Łódź. pod komendą rotmistrza Dąbrowskiego.

Łódź zdobyła więc nagrodę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W konkursach śpiewu i tańców ludowych pierwsze miejsce zdobyła Częstochowa, II — Sieradz, III — Wieluń. Łódź — miasto zdobyło miejsce 6-te.

W sportach wyeliminowane zostały w biegu 4 x 100 metrów — Łęczyca, Sieradz i Łódź-powiat które w drugim dniu święta spotkały się z łucemami szkolnymi.

W konkurencji żeńskiej 4 x 60 wyeliminowane zostały Łódź pow. i Brzeszyn.

Koszykówkę reprezentować będzie drużyna złożona z graczy Łódź-pow. i Łódź-miasto.

W hasełach 1 miejsce zajęł — Łódź-pow., III-cie Łódź — miasto.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W biegu terenowym, bojowym pierwsze miejsce — Radomsko. Łódź-pow. 10-te. Łódź-miasto 6-me.

W koszykówce — 1 m. Wieluń — 4-te Łódź-miasto, 6-te Łódź-pow.

W skokach w dal — 1-sze miejsce Łódź-miasto, Łódź-powiat — 15-te.

W granadzie — 1-sze m. Częstochowa, Łódź-pow. — 6-te. Łódź-miasto — 10-te.

W szermierce — Łódź-miasto pierwsze miejsce, Łódź-powiat 3-cie.

W strzelaniu — Łódź-miasto 1-sze, Łódź-powiat 7-me.

W strzelaniu grupa męska: 1-sze Częstochowa, Łódź-pow. — 14-te. Łódź-miasto 15-te.

Dziś, w sobotę nastąpi główna część święta w skowania fizycznego i przystosowania wojskowego, w którym przećwacza Związek Strzelecki wezmą udział: harcerstwo, przystosowanie wojskowe i hufce szkolne.

## Zakończenie rozgrywek w grach sportowych o mistrzostwo szkół średnich m. Łodzi.

Zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo szkół średnich m. Łodzi w narodówkę i siatkówkę szkół żeńskich i męskich na rok 1933.

W klasyfikacji ogólnej poszczególne szkoły zajęły następujące miejsca:

### NARODÓWKA SZKÓŁ ŻEŃSKICH klasy I.

1) Gimnazjum Żeńskie A. Skrzypkowskiej

2) Gimnazjum Żeńskie T-wa Żydowskich szkół Średnich.

### klasy II.

1) Gimnazjum Żeńskie C. Waszczyńskiej

2) Państw. Gimnazjum Żeńskie im. Szczanieckiej.

3) Gimnazjum Żeńskie Prysewicz.

### klasy III.

1) Gimnazjum Państw. im. Szczanieckiej.

2) Gimnazjum Żeńskie Prysewicz.

3) Gimnazjum Żeńskie A. Skrzypkowskiej.

4) Gimnazjum Żeńskie R. Sobolewskiej-Konopczyńskiej.

### NARODÓWKA SZKÓŁ MĘSKICH klasy I.

1) Gimnaz. Męskie Niemieck. Stow.

2) Gimnaz. Męskie im. ks. Skorupki.

3) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

### klasy II.

1) Gimnaz. Państwowe im. Prezydenta Narutowicza.

2) Gimnazjum Męskie Niemieck. Stowarz. Gimnaz.

3) Gimnaz. Męskie im. ks. Skorupki.

4) Gimnaz. Męskie Społeczne.

### klasy III.

1) Gim. Państw. im. Prezyd. Narutowicza.

2) Gimnaz. Męskie im. ks. Skorupki.

3) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

4) Gimnaz. Męskie Społeczne.

5) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

6) Gimnaz. Męskie Społeczne.

7) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

8) Gimnaz. Męskie Społeczne.

9) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

10) Gimnaz. Męskie Społeczne.

11) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

12) Gimnaz. Męskie Społeczne.

13) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

14) Gimnaz. Męskie Społeczne.

15) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

16) Gimnaz. Męskie Społeczne.

17) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

18) Gimnaz. Męskie Społeczne.

19) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

20) Gimnaz. Męskie Społeczne.

21) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

22) Gimnaz. Męskie Społeczne.

23) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

24) Gimnaz. Męskie Społeczne.

25) Gimnaz. T-wa Żyd. Szkół Średnich.

Przed południem odbyła się masa św. oraz dedykacja przed Panem Prezydentem Rplitej. Na stadionie pokazy sportowe, finały tańców i śpiewów oraz tradycyjne ognisko o zachodzie słońca.

W pierwszym dniu święta po zachodzie słońca odbyły się tradycyjne sobótki na Pili, przebiegające iluminowane ogniami sztucznymi w kłótych wiał udział Pan Prezydent Rplitej z udziałem przybyłych dostojników.

Na sobótki przybyli także z Warszawy minister Bułkiewicz, premier Jędrzejewicz, poseł Car i inni.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

W Spale razem obecnych jest na święcie wychowanie fizyczne i przystosowanie wojskowego około 10.000 osób.

## Z ŻYCIA II BATALJONU M. P. P. W.

W ubiegłą sobotę, 17 czerwca rb. od było się zakończenie roku szkolnego w II Batalionie im. majora Wyrwy-Furgalskiego, Miejskiego Pułku P. W. przy ul. Zagajnikowej 54.

Uroczystość powyższą zaszczycili swą obecnością p.p. kpt. Stawicki kmdt obw. P. W. 28 p. Strz. Kan. inż. Simoniwicz, prezes Koła Opieki ad II Batalionem M. P. P. W. oraz p. dyr. Matyszek prezes zarządu II oddz. Z. S.

Część koncertową wypełniły deklamacje oraz szereg utworów muzycznych odegranych przez orkiestrę Włodzkiej Manufaktury.

Uroczystość zakończono rozdaniem świadectw z ukończenia P. W. oraz żetonów i dyplomów za najlepsze wyniki osiągnięte na zawodach batalionowych.

FUNDACJA SZTANDARU WETERANÓW ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI.

(a) W lokalu Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych przy ulicy Monuskiej 4 odbyło się walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji na którym między innymi zorganizowano komitet fundacji sztandaru stowarzyszenia.

W skład komitetu weszli przewodniczący pos. Wolczyński, kier. Stasiak, pułkownik Walicki i inni.

## Muzeum Bartoszewiczów w Łodzi.

Niedługo otwarty rozgłosz łódzkiej. W ramach swoich oddziałów regionalnych, w niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 14-cj nada rosgłoszenia łódzkiej Polskiego Radia odczyt znanego go krytyka d-ra Wilhelma Falka o jednym z najwybitniejszych artystów i t. j. o Muzeum Bartoszewiczów.

Dr. Falk opowie radjośluchaczom o pięknych zbiorach łódzkiego muzeum, o życiu i twórczej pracy salachetnych ofiarodawców Julianie i Kazimierze Bartoszewiczach.

Odczyt ten wśród radjośluchaczów, którzy niewiele wiedzą o tym jednym przybytku sztuki w naszym mieście, wywołał żywe zainteresowanie.

## Akademicka Uczelnia Handlowa w Poznaniu.

Istniejąca w Poznaniu Wyższa Szkoła Handlowa jest jednym z najlepiej postawionych zakładów podobnego typu o charakterze akademickim, przynajmniej oficjalnie pismem Min. W. R. i O. P. Na skutek tego handlowa poznańska korzysta z takich samych praw dla swoich absolwentów, jak i inne wyższe zakłady a mianowicie: na służbie państwowej absolwenci mają takie same prawa, jak i absolwenci uniwersytetów, politechnik, etc. Poza tym ukończenie pełnego, trzyletniego kursu, uprawnia do kołczych do wstąpienia na 3 rok wydz. ekonomicznego uniwersytetu poznańskiego, i wreszcie, całe gremium profesorów, prawie wyłącznie skompletowane zostało z pomiędzy profesorów uniwersytetu, co wywarło pomiedzy obu tymi wyższymi



## Audycje radiotelefoniczne

Plątek, dnia 23 czerwca 1933 r.

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.

12.05—12.25 Muzyka z płyt gramofonowych.

12.25—12.35 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.

12.35—12.55 Muzyka z płyt gramofonowych.

12.55—13.00 Dziennik Południowy.

13.00—13.05 Odczytanie programu na dzień bieżący.

13.05—14.55 Przerwa.

14.55—16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00—16.30 Audycja dla chorych w opracowaniu k. Rękas (transmisja z Lwowa).

16.30—17.00 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Osińskiego.

17.00—17.15 Pogadanka aktualna.

17.15—17.55 Transmisja muzyki z Ciechocinka.

17.55—18.15 Odczyt p. t. Źródła idei komunizmu — wygł. ks. Augustyn Jakubisiak.

18.15—18.35 Odczyt p. t. Kajakiem na jeziorach i rzekach Pomorskich — wygł. dyr. J. Grabowski.

18.35—19.20 Recital fortepianowy Ludmiły Berkowiczówny (transmisja z Krakowa).

19.20—19.35 Rozmowa.

19.35—19.40 Odczytanie programu na dzień następny.

19.40—19.55 Kwadrans literacki Antoniego Kawczyńskiego p. t. Awans Hieronima Czajkowskiego (krótka opowieść).

20.00—20.50 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stan. Nawrota oraz Janiny Górcz (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.).

20.50—21.00 Dziennik Wieczorny.

21.00—21.10 Komunikat Izby Przem. i Handl. w Łodzi.

21.10—21.25 Dalszy ciąg koncertu.

21.25—22.00 Koncert chopinowski w wykonaniu J. z S. Smidowicza.

22.00— Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

## Teatr, kino, muzyka i sztuka.

## TEATR MIEJSKI.

Jeszcze tylko dwa razy, a to w sobotę i niedzielę wystąpią znakomici artyści warszawscy A. Węgierko i J. Romanowa w kapitalnej sztuce Geraldiego p. t. Jan i Krystyna.

W innych rolach Helena Buczyńska i R. Łańcowski. Własne dekoracje i rekwizyty. Reż. A. Węgierko.

W sobotę i w niedzielę o godz. 8 po poł.

cenach zmierzonych estalnie powtórzenia rewelacyjnych „Dziwcząt w mundurkach” z Jadwigą Andrzejewską.

Na ukończeniu próby ze sztuką Afimogenowa „Dziwak” pod reżyserją dyr. St. Wysockiej.

W próbach doskonała farsa Bissona p. t. Cay jest ce do ocenia?

REWJA W TEATRZE POPULARNYM OGRODOWA 18.

Dziś i dni następnych występy artystów rewjowych w przebojowej defiladzie humoru p. t. „Śmiech na sprzedaż”, z udziałem Janiny Jastrzębskiej.

bicie Świątecznej, Marji Dolskiej, Jerzego Junoszy, Władysława Zwirskiego i innych. W programie ostatnie nowości scen rewjowych. Ceny miejsc od 40 gr. do 1.50 gr. Wejście na widownię po każdym numerze. Początek w dni powszednie o godz. 7.45 i 9.45. W soboty, niedziele i święta o g. 5.45 i 9.45.

ZATELEFONUJ ZARAZ  
Nr. 102-28 lub 102-29

a otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

## Ogłoszenia drobne.

## Miasto-Las SOKOLNIKI

niewielka pozostałość działek do nabycia po cenach niskich. Gwarancja stałego przyrostu wartości.

Akty notarialne w najkrótszym czasie.

Informacje: biuro Piotrkowska 81, wtorki i piątki od 4—7-ej w.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**Złoto BIŻUTERIE, SREBRNO** kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

**!! BRYLANTY !!** ZŁOTO, SREBRNO, BIŻUTERIĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizek, Piotrkowska 30.

Motocykl z przyczepką do sprzedania. Obejrzeć w dni powszednie Piotrkowska 177, w niedzielę Przejazd 35 u dozorcę.

PRZYCZEPKI motocyklowe mało używane sprzedaje okazująco tanio Polskie Zakłady „M—P” Wólczańska 188.

## DO SPRZEDANIA:

1) w Rosławie, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Łucmierskim plac letniskowy z drzewami iglastymi i bez. Teren falisty — pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Łucmierz lub Rosław (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów.

2) plac 2794 łok. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątej). Właściciel: Łódź, Południowa 4, dozorca wstąpi.

Okazyjnie sprzedam kilka patefonów. Pachniewski, Kilińskiego 40.

Wólczański dziecięcy Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyzłomski, połowa łódzka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Motocykl Puch po gruntownym remocie sprzedam bardzo tanio byle zaraz. Żytnia 8, sklep rzemieślniczy.

Tokarnia stołową kupię. Wiadomość tel. 158-16.

Wolant, mało używany, do sprzedania. Wiadomość: Cmentarna 8, Barankiewicz.

Sprzedam domek, pokój kuchnia i sklep. Nowe Chojny, Romana Nr. 18.

## POSADY I PRACE

## POSZUKIWANE

Inteligentny, wykształcony emeryt pragnie być lektorem starszej zamożnej osoby; zaopiekować się troskliwie osobą chorą, wyjeżdżającą do wód krajowych czy zagranicznych; przyjmie nadzór nad kolonią letnią młodzieży; przygotuje podczas wakacji, w mieście lub na wsi; dzieci do klas młodszych gimnazjum obejmie zarząd biblioteką lub czytelnią. Zaskakujące oferty przyjmie „Kurjer Łódzki” Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt inteligentny”.

Gospodyni-kucharka, znająca się bardzo dobrze na kuchni i gospodarstwie wiejskim, poszukuje posady. Wiadomość: Przejazd 23, „Ochrona Kobiet” Makarewiczowa.

## ZAOFIAROWANE

Potrzebna zdolna i podrecona do pracowni sukien. Łódź, Nawrot Nr. 1a, m. 27.

Potrzebna agenci, agentki. Zgłaszać się Żomżyńska 24, mieszkanie 30, od 10—12.

Zdolni akwizytorzy potrzebni. Piotrkowska 145, poprzeczna oficyna II piętro.

Pań umięjęcie biegle pisać na maszynie posiadająca 250 zł. zostanie zaraz przyjąta. Sub. „Ładnie pisać”.

## Kto zdrowie

szanuje,

Ten „OLLA”

kupuje!

Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

## „OLLA”

PREZERYWATYW

## LOKALE I MIESZKANIA

W najczystszej i zdrowej okolicy ul. Rzgowskiej pod Nr. 17 do wynajęcia lokal sklepowy z oknem wystawowym. Wiadomość u dozorcę.

Pokój z łazienką i schodowej do wynajęcia, może być z utrzymaniem, Kilińskiego 60, m. 8.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami. Radwańska 58.

## ZDROJOWISKA

INOWROCŁAW willa Ostoję, Aleje Sienkiewicza 23, poleca duże słoneczne pokoje z werandami.

Pensjonat „Beskid” Żegiestów. Pokoje balkonowe, kuchnia wykwinna na żądanie dorywcza. Radła, plaża, rzeka, woda mineralna na miejscu. Stolarski.

## LETNISKA

BARDOZO tanio umeblowane piękne letniska folwarku Przygoń Kolumna, Autobusom przystanek Przygoń biała brama.

Letnisko, w Żakowicach umeblowane 1 i 2 pokoje. Bliższe informacje udzieli dozorca domu Aleja 1 Maja 11.

Ważne dla amatorów-rybaków i kajakowców. Pensjonat w Woźnikach pod Sieradzem, całodz. utrzymanie 100 zł mies. Informacje Andrzejewski, Kilińskiego 141.

Letnisko nad Pilicą przy Spale 4 zł. dziennie, młodzież taniej. Las, plaża, łódki, radio i inne gry. Rzgowska 72, Dzikowski, i pokoje umeblowane tanio.

Letnisko. Dwór Daliów — piękne otoczenie — wygodne pokoje — doskonała kuchnia — tenis — duży park — blisko dużych lasów. Pensjonat otwarty dla gości. Zł. 5—7; jarkna kuchnia Zł. 6.— Komunikacja autobusami na miejsce (1 godz. z Łodzi). Wiadomość: Łódź, telef. 159-44. Przyjmuje załatki.

## MATRYMONIALNE

Która z pań pożyczyci Zł. 6,000 na przedsiębiorstwo przemysłowe dla wdowca lat 50. Cel matrymonialny. Oferty do administracji pisma pod „Książeczka P. K. O. Nr. 593194”.

## RÓŻNE

Poszukuję towarzyszy materialnie niezależnej, na wspólny wyjazd w miesiącu lipcu, w góry, najchętniej w Karpaty Wschodnie lub do Zaleszczyk. — Oferty sub. „Wyjazd” do Administracji „Kurjera Łódzkiego”.

## Restauracja M. Wolf

Narutowicza 5

tel. 146-84.

Wydałe amacyjne

Obiady z 3-ch dań 1.20 z drobiem 1.40. Zupa 30 gr.

Każde danie po 80 gr.

Obiady wydajemy w wielkim wyborze od 12 do 18.

Kolacja à la carte. — CENY KONKURENCYJNE.

Wieczorem koncert.

## Pensjonat „Wolfówka” w KOLUMBIE

pod Łaskiem

otwarty od 1-go Maja.

Są wolne pokoje z całodziennym utrzymaniem po 6 zł. dziennie

Dzieci do lat 10 po 4.— zł.

Pensjonat prowadzony pod własnym zarządem. Wiadomość Narutowicza 5, tel. 146-84, w Restauracji lub w Kolumbie.

## SZCZURY

MYSZY

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

ORWIN

## CASINO

Dziś emocjonująca PREMIERA

W TAJNEJ SŁUŻBIE

z rewelacyjną obsadą:

NANCY CARROLL czarujecka bohaterka „Upadłego Anioła” oraz

GEORGE RAFT następcą Valentina

NADPROGRAM.

Dziś 2 poranki ulgowe o 12 i 2 ej

## 13 Urząd Skarbowy w Łodzi.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 13 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 go czerwca 1933 r. o godz. 10—16 celem uregulowania należności na rzecz Skarbu Państwa i innych odbędzie się sprzedaż ruchomości z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych:

I termin

1) Rajsfeld Jakob — wieś Jedrzejów gm. Wiskitno —

meble, cegła, inwentarz żywy i martwy 3.000 zł.

II termin

2) małż. Daube Paulina i Ryszard — wieś Szyocice gm. Czarnocin —

meble, obrazy dywany, lustra, wina 3.200 zł.

KIEROWNIKA URZĘDU:

(—) Sośnicki.

## Obwieszczenie o licytacji

6 Urząd Skarbowy w Łodzi na zasadzie § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r., (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 27. czerwca 1933 r. o godz. 10 ej o godzinie odbędzie się w drodze przetargu publicznego sprzedaż ruchomości niżej wymienionych zobowiązanych.

L. Nazwisko i imię Adres Nazwa ruchomości Ilość Szac.

1 „Seiever”, II termin Składowa Skarb. Jedwab mtr. 324 720

sp. z o. o. Piotrkowska 278

Zajęte przedmioty można obejrzeć na miejscu w dniu licytacji przed rozpoczęciem przetargu.

KIEROWNIK URZĘDU:

M. Lewandowski.

Do akt Nr. Km. 1196/33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XVII-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30-go czerwca 1933 r. o godz. 10-ej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 168, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, dywanu, radjodobornika oszacowanych na łączną sumę zł. 880 gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 27 maja 1933 r.

Komornik M. LIPINSKI

Do akt Nr. Km. 1215/33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XVII-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30-go czerwca 1933 r. o godz. 12 w Łodzi przy ulicy Karolewskiej Nr. 48, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, dywanu, radjodobornika oszacowanych na łączną sumę zł. 3750 gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 6 czerwca 1933 r.

Komornik M. LIPINSKI

## Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzej 2, tel. 132-28.

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 wiecz.

W niedziele i święta od 10—12.

DR. MED.

M. FELDMAN

akuszer ginekolog

ZAWADZKA 10. Telef. 155-77

Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

Doktor

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Potudniowa 28, tel. 201-93

przyjmuje od 8-11 rano od 5-8 wiecz

w niedzielę i święta od 9—1.

## Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog

przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.

przeprowadził się na ul.

ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med.

L. BERMAN

powrócił

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych